

Waldemar Chrostowski

Compendia Rerum Iudaicarum ad Novum Testamentum

Collectanea Theologica 62/4, 147-176

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. WALDEMAR CHROSTOWSKI, WARSZAWA

COMPENDIA RERUM IUDAICARUM AD NOVUM TESTAMENTUM

Pod auspicjami Fundacji Compendia Rerum Iudaicarum ad Novum Testamentum, z siedzibą w Amsterdamie, powstaje zbiorowe dzieło, które na pewno przejdzie do historii nauki. Odzwierciedla ono dwa zasadnicze tematy, które przewijają się we wszystkich należących do niego tomach: „sprawy żydowskie” i Nowy Testament, czyli judaizm i chrześcijaństwo oraz podjęte wszechstronnie i głęboko ich wzajemne związki.

Narodziny nowej serii wydawniczej dokonały się ponad ćwierć wieku temu. We wrześniu 1964 r. zebrał się komitet roboczy, który postawił sobie za cel opracowanie obszernego kompendium poświęconego stosunkom między judaizmem a chrześcijaństwem w pierwszych dwóch stuleciach trudnej koegzystencji obydwu religii. Uczestnicy spotkania reprezentowali grono kompetentnych specjalistów, którzy już wcześniej zajmowali się tą problematyką. Dodatkowo impulsem stały się odkrycia nad Morzem Martwym i liczne publikacje, jakie po nich nastąpiły, oraz ogromny postęp w studiach nad literaturą targumiczną, które święciły triumfy po odkryciu w r. 1956 Targumu Neofiti. W grę wchodziły również inne przesłanki, a zwłaszcza взгляд na cierpienia Żydów i chrześcijan w latach II wojny światowej. Znacząca okazała się też zmiana w nastawieniu chrześcijan wobec Żydów i judaizmu, dostrzegalna w pokonywaniu i odchodzeniu od zastarzałych stereotypów, w tym także teologicznych, które przez wieki były przejawami postawy, jaką Jules Isaac nazwał „nauczaniem pogardy”. Nowe spojrzenie na judaizm oraz na narodziny i początki Kościoła stało się ważnym składnikiem reorientacji w samoświadomości chrześcijańskiej, dostrzegalnej w Kościołach protestanckich i w Kościele katolickim. Pierwsze kontakty holenderskiej grupy roboczej zbiegły się z pracami Soboru Watykańskiego II, których owocem stała się deklaracja *Nostra aetate* (28 X 1965). Przemianom w świadomości chrześcijan towarzyszyły zmiany w nastawieniu Żydów wobec chrześcijaństwa i osoby Jezusa z Nazaretu. W nowym świetle zaczęto ukazywać Jego miejsce we współczesnym świecie żydowskim. Pojawiły się również nowe przemyślenia wokół osoby i nauczania Pawła z Tarsu. Po obu stronach — chrześcijańskiej i żydowskiej — nasiliły się głosy, aby odstąpić od gorszącej rywalizacji na rzecz budowania wzajemnych stosunków na nowych zasadach, uwzględniających wspólne duchowe dziedzictwo siostrzanych religii.

W zamiarach wydawców nowej serii leżało uniknięcie jednostronności powielanych w przeszłości. Zamiast krzywdzącego eksponowania jednego lub drugiego punktu widzenia postanowiono poświęcić równą uwagę judaizmowi i chrześcijaństwu, to znaczy rzetelnie zbadać odnośną literaturę i myślenie religijne oraz prześledzić wzajemne oddziaływania i związki. Na poziomie praktycznym chodziło o to, aby zbliżyć do siebie i nakłonić do współpracy uczonych żydowskich zajmujących się literaturą rabiniczną, którzy mieli stałą skłonność do lekceważenia literatury wczesnochrześcijańskiej, oraz chrześcijańskich nowotestamentalistów i historyków wczesnego Kościoła, którzy na ogół dezawuowali dzieła judaizmu rabinicznego, wybierając z bogatej literackiej spuścizny żydowskiej wyłącznie to, co służyło specyficznemu pojmowanej apologii Jezusa i Kościoła. Pomysłodawcy nowej serii postanowili pozyskać autorów zdolnych do przebadania jak największej liczby źródeł nasświetlających naturę oraz dzieje judaizmu i chrześcijaństwa. Takie poszuki-

wania i refleksja miały się stać mostem między teologią żydowską i chrześcijańską, których drogi rażąco się rozeszły. Skoro obie wspólnoty religijne współdziałały dotąd w procesie wzajemnego oddalania się od siebie, zatem nowe kształtowanie obustronnych stosunków musi objąć uczonych po obydwu stronach. Nie zmienia to faktu, że istnieje istotna asymetria. Wyznawcy judaizmu mogą myśleć i mówić o sobie bez odwoływania się do chrześcijaństwa. Chrześcijanie natomiast muszą sięgać do korzeni starotestamentowych i żydowskich, bez których chrześcijaństwo byłoby zawieszoną w próżni ideologią.

W następnych latach kontakty i współdziałanie grupy roboczej znacznie się zintensyfikowały. Równolegle rozwijał się dialog chrześcijańsko-żydowski, wspierany zarówno przez Światową Radę Kościołów, jak i Stolicę Apostolską. Po stronie katolickiej powstała watykańska Komisja do Stosunków Religijnych z Judaizmem, mnożyły się też odpowiednie komisje krajowe i diecezjalne. Jednym z projektodawców i entuzjastów opracowania nowej serii był prof. C. A. Rijk, który wkrótce rozpoczął realizację międzyreligijnego dialogu w Rzymie. Zastąpił go prof. Th. de Kruyff. Współautorami pionierskiego przedsięwzięcia byli też B. Folkertsma, W. A. C. Whitlau i M. H. König. Dość szybko grupę holenderską poszerzono o osoby rekrutujące się z innych krajów. W kwietniu 1967 r. odbyła się pierwsza konferencja komitetu międzynarodowego w miasteczku Hoorneboeg w pobliżu Hilversum. Jej materiały zostały opublikowane dwa lata później, w książce *Studies on the Jewish Background of the New Testament* (Assen 1969), dzięki finansowemu wsparciu Amerykańskiego Komitetu Żydowskiego. Z pomocą przyszły również instytucje chrześcijańskie, jak Kościół ewangelicki, watykański Sekretariat do Spraw Jedności Chrześcijan, Światowa Rada Kościołów, Rada Holenderskiego Kościoła Reformowanego do Stosunków między Kościołem a Izraelem, oraz rozmaite fundacje i osoby prywatne, głównie z RFN-u i Holandii.

Zanim wydano pierwszy tom dzieła, co nastąpiło w 1974 r., ścisły komitet wydawniczy spotykał się wiele razy. Początkowo planowano wydanie ośmiu tomów, wkrótce liczba wzrosła do dziesięciu, ale i to chyba jeszcze nie koniec. W gronie kilkunastu uczonych szczególną aktywność wykazali prof. O. Michel, H. Kremers, prof. J. van Goudoever, prof. M. de Jonge, rabin Y. Aschkenazy, prof. S. Safrai, prof. D. Flusser i prof. S. Sandmel. Nazwiska te są doskonale znane badaczom judaizmu rabinicznego i wczesnego chrześcijaństwa. Każde zapisało się na trwałe w dziejach nauki, zaś skuteczna współpraca tak renomowanych autorytetów to prawdziwy ewenement, wart odnotowania i największej pochwały. Okazało się, że przy dobrej woli i wzajemnemu otwarciu się można przezwyciężyć nie tylko indywidualne ambicje i partykularne interesy, lecz — co jest jeszcze trudniejsze — długą ignorancję oraz uprzedzenia i krzywdzące stereotypy myślowe, które uniemożliwiły albo poważnie utrudniały rozpoznanie i uszanowanie prawdziwej tożsamości drugiej strony.

Precedensami dla monumentalnego zamierzenia były publikacje, które ujrzały światło dzienne pod koniec ubiegłego stulecia i później. Chodził zwłaszcza o dzieło E. Schürera *Geschichte des jüdischen Volkes im Zeitalter Jesu Christi*, które po raz pierwszy ukazało się w 1874 r. pod tytułem *Lehrbuch der neutestamentlichen Zeitgeschichte*, zaś definitywny kształt i tytuł uzyskało w drugim wydaniu w latach 1886—1890, powiększonym i udoskonalonym w trzeciej i w czwartej edycji z r. 1901 i 1909. Drugie wydanie szybko przetłumaczono i opublikowano w języku angielskim (*A History of the Jewish People in the Time of Jesus Christ*, 1885—1891). Kolejnym olbrzymim osiągnięciem stał się *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch*, pod którym podpisali się H. L. Strack i P. Billerbeck (Munich, 1992—1928), chociaż jego autorem był właściwie tylko H. L. Strack. Obydwa monumentalne dzieła pojawiły się w okresie, który M. Horoszewicz słusznie nazwał „czasem przeddialogowym”. Przyniosły one i nadal przynoszą ogromne

pożytki. Ich najważniejszą zasługą było przełamanie wielowiekowego schematu polegania prawie wyłącznie na literaturze i środowisku hellenistycznym jako jedynych punktach odniesienia dla studiów nad Nowym Testamentem. Stało się jasne, że — nie negując wpływów cywilizacji greckiej i rzymskiej na judaizm i chrześcijaństwo — nie sposób zrozumieć obydwu religii bez drobiazgowego ustalenia i zbadania ich wzajemnych oddziaływań i związków. Ale obie publikacje doczekały się również krytyki. Szczególnie dzieło H. L. Stracka i P. Billerbecka stawiano zarzut, że powstało z pobudek apologetycznych i polemicznych, zaś judaizm jest w nim pokazywany po to, aby wykazać wyższość chrześcijaństwa. Ciężkie oskarżenia padały także pod adresem publikowanych równocześnie w Niemczech prac R. Bultmanna i jego szkoły, którym zarzucano złośliwe ignorowanie lub skrajne racjonalizowanie idei wybrania, a nawet otwartą antyżydowskość. Nic dziwnego, że okres powojenny zaowocował postulatami i żądaniem nowej syntezy rozmaitych aspektów życia i literatury żydowskiej z początków naszej ery. W latach 70. zaczęło się ukazywać nowe, zaktualizowane i poszerzone wydanie dzieła E. Schürera, opracowywane przez zespół fachowców pod kierunkiem G. Vermesa (*The History of the Jewish People in the Age of Jesus Christ: 175 B.C.-A.D. 135*, t. I—II, 1973, 1979, 1988). Wcześniej (1956, 1961) ukazały się dwa kolejne tomy pióra J. Jeremiasa uzupełniające *Komentarz* H. L. Stracka — P. Billerbecka, wydane po raz drugi w 1963 r. (pierwsze cztery tomy wznowiono w 1965 r.). Jeszcze wcześniej, bo w połowie lat 50., został opublikowany dwutomowy zbiór autorstwa J. Bonsirvena, zatytułowany *Textes rabbiniques des deux premiers siècles chrétiens pour servir à l'intelligence du Nouveau Testament* (Rome 1955), zawierający fragmenty wybrane z traktatu *Pirqe Abot*, midrasz tannaickich, Miszny, Tosefty i obydwu Talmudów, uporządkowane nie w kolejności tekstu NT (jak Strack-Billerbeck), lecz w kolejności następstwa poszczególnych zapisów rabinicznych.

Nowość przedsięwzięcia podjętego w Holandii polega przede wszystkim na tym, że ma ono nie tylko międzydyscyplinarny i międzynarodowy, lecz i międzyreligijny charakter. Tymczasem, oprócz sporadycznych kontaktów prywatnych i równie rzadkiej współpracy międzyuczelnianej, nie było wzorów dla dzieła zakrojonego na tak szeroką skalę. Dobrego rozeznania i sporych zabiegów wymagało znalezienie i pozyskanie chrześcijańskich uczonych, którzy znają Nowy Testament i są otwarci na świat żydowski, oraz żydowskich partnerów, którzy znają judaizm rabiniczny i są gotowi w nowy sposób przyrzeć się chrześcijaństwu. Tylko ścisła współpraca takich grup mogła przynieść zadowalające rezultaty i zapewnić godne zaufania wyniki studiów. Zadaniem wydawców stało się umiejętne połączenie tekstów napisanych przez rozmaitych autorów, koordynacja wyników badań przeprowadzonych niezależnie od siebie oraz sprawiedliwe rozłożenie akcentów zarówno w przedmiocie metod badawczych, jak i owoców badań. Chodziło również o to, aby nie wdawać się w zbyt analityczne i drobiazgowo przemyślenia i oceny, lecz zmierzać do stworzenia syntezy, która podawałaby ramy niezbędne dla kontynuowania bardziej wnikliwego studium poszczególnych zagadnień. Spotkania i współpraca uczonych reprezentujących rozmaite nurty współczesnego judaizmu i różne wyznania chrześcijańskie były fascynującą przygodą intelektualną i duchową. Zanim powstało wspólne dzieło, uczeni musieli najpierw wzajemnie się poznać i zbliżyć do siebie, tak by wyniki badań odzwierciedlały rzeczywiste zmiany we wzajemnym nastawieniu.

Początkowo całość zaplanowanego dzieła została podzielona na dwie sekcje. Pierwsza, zatytułowana *The Jewish People in the First Century*, obejmuje dwa tomy i dotyczy rozmaitych aspektów kompleksowego życia żydowskiego w I w. naszej ery. Na drugą, opatrzoną tytułem *The Literature of the Jewish People in the Period of the Second Temple and the Talmud*, składają się trzy tomy przedstawiające przebogatą żydowską spuściznę literacką z ostatnich wieków ery przedchrześcijańskiej i pierwszych stuleci ery chrze-

ścikańskiej, określanych w nazewnictwie przyjętym przez Żydów jako koniec okresu Drugiej Świątyni i okres talmudyczny. Trzeci tom tej sekcji składa się z dwóch części, pomyślanych jako osobne książki. W trakcie prac nad Kompendium pierwotny projekt okazał się zbyt wąski dla pełnego przedstawienia źródeł. W 1979 r. opracowano więc nowy program, poszerzający przedsięwzięcie o sekcję trzecią, zatytułowaną *Jewish Traditions in Early Christian Literature*. Całość prac przejął nowy zespół wydawców i autorów, ponieważ kilku z tych, którzy byli pionierami serii, przeszło w tym czasie na emeryturę lub zmarło. Dotychczas (poł. 1992 r.) ukazało się sześć tomów, a mianowicie obydwie tomy sekcji pierwszej, dwa pełne tomy i pierwsza część trzeciego tomu sekcji drugiej oraz tom sekcji trzeciej. Obydwie tomy sekcji pierwszej zostały wznowione, co dowodzi dużego zainteresowania monumentalną serią wydawniczą. Dotychczasowy bilans wygląda więc następująco:

Sekcja I.	tom 1:	1974, 1987
	tom 2:	1976, 1987
Sekcja II.	tom 1:	1988
	tom 2:	1984
	tom 3a:	1987
	tom 3b:	
Sekcja III.	tom 1:	
	tom 2:	1990

W ciągu ponad 20 lat intensywnej pracy nad *Kompendiami* ogromne zasługi oddało wielu ludzi, nie sposób wymienić wszystkich redaktorów i wydawców, których prace przesądziły o sukcesie. Są wśród nich Y. Aschkenazy, T. Baarda, W. J. Burgers, D. Flusser, P. W. van der Horst, M. de Jonge, H. Kremers, Th. C. de Kruyf, R. Le Déaut, S. Safrai, S. Sandmel, P. J. Tomson i B. H. Young. Funkcję przewodniczącego Fundacji sprawowali H. van Praag i R. A. Levinson. Wydawcą serii jest wydawnictwo Van Gorcum, mające siedzibę w Assen, w północno-wschodniej Holandii, i Fortress Press z siedzibą w Filadelfii (USA). Zarówno wydawnictwa jak i członkowie Fundacji troszczą się, aby ich monumentalne dzieło dotarło wszędzie tam, gdzie jest potrzebne. Na słowa najwyższej wdzięczności zasługuje fakt, że zostało подарowane Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie oraz działowi „Szalom” w Bibliotece Wydziału Filozoficznego Księży Jezuitów w Krakowie. Obydwie dary stały się możliwe dzięki staraniom dr. P. J. Tomsona, który w kwietniu 1991 r. brał udział w międzyreligijnej konferencji teologicznej w Krakowie oraz w sympozjum *Kościół a Żydzi i judaizm* w Warszawie. A oto prezentacja zawartości tomów, które zostały opublikowane:

S. SAFRAI, M. STERN (ed.), D. FLUSSER, W. C. van UNNIK (cooper.), *The Jewish People in the First Century. Historical Geography, Political History, Social, Cultural and Religious Life and Institutions*, CRINT — Sect. I, Vol. 1, Second Printing, Van Gorcum — Fortress Press, 1987, s. XXI + 560.

Pierwsza sekcja CRINT zawiera syntezę najnowszego stanu wiedzy na temat życia żydowskiego w okresie międzytestamentowym, podając opis jego szeroko pojętego tła, tzn. geografii historycznej, historii politycznej i społecznej, kultury oraz życia i instytucji religijnych. Jest to trafny punkt wyjścia, bo nie sposób zrozumieć rozmaitych niuansów kompleksowego życia Żydów bez znajomości kontekstu, w jakim narodził się i rozwijał judaizm rabiniczny i wczesne chrześcijaństwo. Do informacji podanych w pierwszej sekcji *Kompendiów* nawiązują autorzy opracowań włączonych do kolejnych tomów monumentalnej serii. Często jakiś problem bywa podejmowany i naświetlany wielokrotnie, to znaczy z różnych stron. Tak jest np. z żydowskimi dokumentami literackimi, które w pierwszym tomie sekcji pierwszej są pokazywane jako źródła historyczne, natomiast w sekcji drugiej jako dokumenty literackie.

Sekcja pierwsza ma na względzie rozmaite aspekty rzeczywistości życia Żydów w Ziemi Izrael i w diasporze. Autorzy i wydawcy dokładali starań, aby jego wizerunek był jak najbardziej wiarygodny, a zarazem osadzony w realiach starożytnego świata wykraczających poza wyłącznie żydowskie uwarunkowania i ograniczenia. Na tom pierwszy sekcji pierwszej składa się 10 rozdziałów. Następują one po przedmowie i wprowadzeniu ogólnym przedstawiających zarys historii powstawania *Kompendiów* oraz wyjaśniających cele dzieła, a następnie wprowadzeniu do części pierwszej oraz wykazie skrótów i map, które opracował słynny izraelski archeolog A. Avi-Yonah.

Rozdział pierwszy (s. 1—77), zatytułowany *Zródła*, został napisany przez czterech autorów; składa się na niego pięć paragrafów i apendyks. W pierwszym paragrafie S. Safrai przedstawia źródła hebrajskie i aramejskie, czyli Misznę, Baraitę, Toseftę, Talmud i Midrasze. Sporo uwagi poświęca problematyce ich datowania oraz naturze Prawa ustnego, omawiając je wedle trzech kryteriów: treść (halachah i haggadah), stosunku do Pisma (midrasz i rozmaite tradycje przekazane bez związku z tekstem Pisma) oraz chronologii (dwa główne okresy w formacji Prawa ustnego: tannaicki i amoraicki). Całą tę obszerną i różnorodną literaturę można z pożytkiem wykorzystywać jako źródło informacji historycznych, chociaż stawia ona historyka wobec mnóstwa trudności i powinien on z niej umiejętnie korzystać. Greckie i łacińskie źródła literackie omówił M. Stern. Zaczął od prezentacji historyków żydowskich piszących po grecku (Filon Aleksandryjski, Józef Flawiusz), a następnie przeszedł do autorów greckich i łacińskich (Mikołaj z Damasku, Strabo Ptolemeusz, Pliniusz Starszy, Tacyt, Swetoniusz i Dio Cassius). Niektórzy z tych historyków i ich dzieła są mało znane badaczom okresu międzytestamentowego i dobrze, że w *Kompendiach* znalazły właściwe im miejsce. Autorem szkicu o Nowym Testamencie jako źródle historycznym jest M. de Jonge. Księgi NT traktuje on jako dzieło napisane przez chrześcijan i dla chrześcijan, mające na względzie zagadnienia interesujące wspólnotę chrześcijańską. Jakkolwiek są one mocno zakorzenione w świecie żydowskim, odzwierciedlają jednak pogłębiający się rozdzwiek między coraz bardziej zważnionymi wspólnotami religijnymi i nie zawsze dostarczają wiadomości „z pierwszej ręki”. Co się tyczy Ewangelii i Dziejów Apostolskich, największe trudności nastęrcza ich datowanie oraz możliwość historycznej rekonstrukcji poszczególnych epizodów, jak np. okoliczności pojmania, męki, sądu i śmierci Jezusa. W przypadku Corpus Paulinum zasadnicze znaczenie ma problem autentyczności poszczególnych pism. Czwarty paragraf, który napisał M. Stern, dotyczy zachowanych papirusów, z których szczególne znaczenie mają znaleziska dokonane w Egipcie (także ostraka). Pewną rolę spełniają też odkrycia w Palestynie oraz papirusowe zapisy odzwierciedlające napięcia i konflikty w zhellenizowanej Aleksandrii i Imperium Rzymskim. Teksty z Aleksandrii zawierają, chociaż na ogół milczy się w nich na temat Żydów, pewne elementy antysemickie, co odzwierciedla dekadencję tamtejszej wspólnoty żydowskiej, która przeżywała rozkwit w III/II w. przed Chr. Piąty paragraf, którego autorem jest M. Avi-Yonah, omawia źródła archeologiczne. Zwięźle prezentuje dzieje i najważniejsze stanowiska archeologii na terenie Izraela do początku lat 70., najistotniejsze rezultaty dokonanych odkryć, znaleziska przydatne dla pełniejszego naświetlenia historii Żydów w czasach hellenistycznych i rzymskich oraz źródła epigraficzne i numizmatyczne. Następuje apendyks dotyczący chronologii okresu od nominacji Heroda na króla Judei (40 r. przed Chr.) do końca rządów prokuratora Feliksa (54 lub 56 r. po Chr.). O periodyzacji tego okresu napisano bardzo wiele, zaś M. Stern porządkuje i syntetyzuje cały ten dorobek. Skupia uwagę na rządach Heroda, poświęcając sporo miejsca ustaleniu daty ustanowienia go królem i przejęcia władzy w Jerozolimie oraz daty jego śmierci, a także osobie Pilata, koncentrując się na określeniu czasu zakończenia jego misji jako namiestnika Judei oraz następstwie wydarzeń za czasów Gaiusa Kaliguli, Feliksa i Festusa.

Drugi rozdział książki (s. 78—116), pióra M. A v i - Y o n a h a, jest poświęcony geografii historycznej Palestyny. Pod pojęciem geografii historycznej rozumie się ustalenia dotyczące związków między geografiami i topografią, czyli położeniem i ukształtowaniem kraju, a jego demografią i dziejami. Niezmiennne uwarunkowania geograficzne wydatnie wpływają na przebieg wydarzeń i zachowania ludzi niezależnie od epoki historycznej. Autor rozpoznaje dwa fundamentalne uwarunkowania wynikające z umiejscowienia Palestyny. Chodzi o jej położenie między dwoma wielkimi potęgami, usytuowanymi na przeciwnych krańcach tzw. Żyznego Półksiężyca (Egipt i Mezopotamia) oraz o skutki politycznej próżni, jaka wytwarzała się wtedy, kiedy w tych wiodących regionach brakowało dominującej siły politycznej. Sumarycznie omawia okres perski, hellenistyczny (Ptolomeusze i Seleucydzi), hasmonejski, rządy Heroda i jego dynastii, podziały terytorialne w czasach Jezusa, a także najistotniejsze kwestie z zakresu demografii, komunikacji i transportu oraz późniejsze przeobrażenia terytorialne.

Rozdział trzeci (s. 117—183) dotyczy jednego z bardziej zaniedbanych zagadnień w studiach nad judaizmem i wczesnym chrześcijaństwem, a mianowicie zjawiska żydowskiej diaspory. Autor M. S t e r n wychodzi od ustaleń odnośnie do populacji i geograficznego rozproszenia Żydów, a następnie omawia najważniejsze aspekty i naturę życia żydowskiego w Egipcie, Cyrenajce, Syrii i Fenicji, Azji Mniejszej i rejonie Bosforu, Grecji, Italii, Babilonii oraz w Królestwie Partów. W apendyksie podejmuje sprawę wypędzania Żydów z Rzymu za czasów Klaudiusza (zob. Dz 18, 2).

Kontynuację tego nurtu rozważań stanowi rozdział czwarty (s. 184—215), zatytułowany *Relacje między diasporą a Ziemią Izraela*. Autor S. S a f r a i, eksponując wielowątkowość i złożoność powiązań, wskazuje na centralny charakter Ziemi Izraela w świadomości żydowskiej, związanej z pozycją Jerozolimy i Izraela w judaizmie. Nasilenie i charakter powiązań zależały od jakości i charakteru konkretnej diaspory. Generalnie jednak związki Żydów z ziemią przodków były silne i podtrzymywane na rozmaite sposoby, pomimo zagrożeń tego okresu i specyfiki, jaka cechowała judaizm hellenistyczny. Wyrażały się one w regularnym obchodzeniu świąt i intensywnym ruchu pielgrzymkowym do Miasta Świętego, a także w innych dziedzinach życia, na co wskazują zwłaszcza źródła rabiniczne. Nowe akcenty zaistniały pod koniec I w. po Chr., wraz z reorientacją judaizmu podjętą przez rabinów.

Piąty rozdział książki omawia rządy Heroda i dynastii herodiańskiej (s. 216—307). Żydowski historyk M. S t e r n, autor kilku wcześniejszych zamieszczonych w tomie przyczynków, przedstawia walkę między Herodem a Antygonem, pierwszy okres rządów Heroda za Antoniusza, a potem za pryncypatu Augusta, administracyjny ustrój królestwa Heroda, ustawiczne napięcia i konflikty na jego dworze, wzajemne stosunki Heroda z narodem żydowskim, niepokoje po śmierci władcy, rządy Archelausa, Heroda Antypasa i Filipa, oraz Agryppy I i Agryppy II. W apendyksie rozważa słynną sprawę darów Antoniusza dla Kleopatry.

Spod pióra M. Sterna wyszedł także następny, szósty rozdział, poświęcony dziejom Judei jako rzymskiej prowincji (s. 308—376). Autor opisuje jej ustanowienie i początki, status zarządców i ich relacje z władzami centralnymi oraz z rządzonymi, ustrój wojskowy, system podatkowy i jurysdykcyjny, podział administracyjny prowincji i status Jerozolimy, a także współpracę i napięcia za rządów pierwszych namiestników. Sporo miejsca zajmują informacje dotyczące Poncjusza Piłata. Następuje opis rządów Gajusa Kaliguli i dekadencji władzy prokuratorów rzymskich. W dołączonym apendyksie rozważa się kwestię spisu zarządzanego przez Kwiryniusza (por. Łk 2, 1—2), oraz konfliktu między Samarytanami a Żydami, tak jak przedstawiają go Józef Flawiusz i Tacyt.

Rozdział siódmy (s. 377—419), autorstwa S. S a f r a i, porusza zagadnienie samorządu żydowskiego. Autor omawia obopólne oddziaływania na siebie

rządów pogan i autonomię żydowską, powstanie i skład Sanhedrynu, główne siły, jakie w nim funkcjonowały, oraz jego zadania i uprawnienia zarówno w sferze wewnętrznej, jak i w zakresie przywództwa duchowego. Opisuje również istotę urzędu Najwyższego Kapłana oraz fundamentalne aspekty autonomii żydowskiej, ocalone po zburzeniu Świątyni w 70 r. po Chr. Chodzi zwłaszcza o instytucję patriarchatu, która zabezpieczyła przetrwanie żydowskiej tożsamości w latach jej śmiertelnego zagrożenia. Rozdział kończą spostrzeżenia na temat zarządzania miastami, w których obowiązywało zarówno obce, jak i własne, żydowskie prawodawstwo.

Dopełnieniem tych rozważań jest rozdział ósmy (s. 420—463), w którym S. Applebaum omawia prawny status żydowskich społeczności w diasporze. Władze Imperium Rzymskiego pod wieloma względami szanowały i tolerowały stan ukształtowany w poprzednim okresie, czyli za rządów hellenistycznych. Jednak czasami dodawano nowe wymagania i uprawnienia. Autor przedstawia sytuację w Egipcie, w państwie Seleucydów i w miastach hellenistycznych za czasów rzymskich. Porusza rozmaite aspekty życia społecznego i organizacji politycznej, rzucając światło na duchowo-społeczny kontekst późnobiałbijnego judaizmu oraz początki judaizmu rabinicznego i chrześcijaństwa.

Przedostatni rozdział w książce pióra tego samego autora dotyczy organizacji wspólnot żydowskich w diasporze (s. 464—503). Prezentuje skład etniczny, polityczny i religijny ówczesnych miast hellenistycznych, eksponując zwłaszcza te przypadki, kiedy jest mowa o istnieniu zbiorowości nazywanej *hoi Ioudaioi* (Żydzi). Pisze o zakresie lokalnej autonomii, jaką społeczności żydowskie cieszyły się w różnych rejonach Imperium Rzymskiego. Ważne miejsce zajmują informacje o życiu religijnym i kulcie, czyli o synagogach, a także o rzemiośle i innych zajęciach Żydów oraz ich pozycji społecznej i życiu wewnątrzwspólnotowym. Ta część rozważań ma duże znaczenie dla prawidłowego zrozumienia judaizmu hellenistycznego, którego owocem była Septuaginta, oraz dla naświetlenia początków ekspansji chrześcijaństwa poza Ziemią Świętą, gdy Apostołowie natrafiali na z dawna osiadłe i dobrze zorganizowane wspólnoty żydowskie. Istotne są uwagi podejmujące problem, czy ówczesni Żydzi mieli jakiś centralny autorytet i organizację oraz jaki był charakter nawiązywania i podtrzymywania kontaktów oraz wewnątrzżydowskiej współpracy.

Książkę zamyka rozdział dziesiąty (s. 504—560), napisany przez dwóch autorów i poświęcony żydowskiemu i pogańskiemu prawu cywilnemu. Pierwsza część, którą opracował Z. W. Falk, dotyczy żydowskiego prawa cywilnego i rodzinnego, dziedziczenia, własności, kontraktów i szkód prywatnych. Ale Żydzi mieszkali w świecie hellenistycznym i musieli się stosować także do prawodawstwa ustalonego przez władze państwową. Druga część rozważań, którą napisał H. J. Wolff, ma na względzie hellenistyczne prawo cywilne. Omawia miejsce jednostki w społeczeństwie oraz kwestie dziedziczenia, własności i zobowiązań, kontraktów i szkód. Obydwa rodzaje prawodawstwa nie zawsze były ze sobą zbieżne, zaś Żydzi stawali wtedy przed koniecznością określenia własnej lojalności.

Pierwszy tom *Kompendiów* ma wiele zalet. Bogaty i różnorodny materiał informacyjny został opracowany i podany bardzo przejrzyście i w dobrze wyważonych proporcjach. Godna pochwały jest zwięzłość podawanych informacji. Ogromny waler stanowi starannie dobrana bibliografia przedmiotowa, zamieszczona po każdym rozdziale. Mimo to rodzą się pewne pytania. Obszerne książkę napisało siedmiu autorów, z których tylko dwóch (M. de Jonge i H. J. Wolff) reprezentuje stronę nieżydowską. Ich teksty pojawiają się na s. 37—42 oraz 534—560, czyli zajmują nieznaczną część liczącego 560 stronic dzieła. Jest to stanowczo zbyt mało jak na przedsięwzięcie międzyreligijne. W latach opracowywania *Kompendiów* strona chrześcijańska dysponowała wieloma liczącymi się znawcami okresu międzytestamentowego i ich udział

byłby jak najbardziej celowy i pożądany. Odnosi się wrażenie, że uczyniono zbyt mało, aby skorzystać z ich wiedzy i kompetencji. Oczywiście, można na tę sprawę spojrzeć inaczej, widząc w niej celowy zamysł wydawców i redaktorów serii, którym zależało na tym, aby żydowskie tło Nowego Testamentu było przedstawione przez samych Żydów. Przyczynek na temat NT jako źródła historycznego, pióra M. de Jongego, należy do najsłabszych w tomie. Autor silnie eksponuje tendencje apologetyczne i polemiczne, rzeczywiście obecne w piśmiennictwie wczesnochrześcijańskim, ale czyni to za cenę zbyt mocnego osłabiania jego wartości historycznych. Z drugiej strony uczeni żydowscy przejawiają tendencję do przeceniania historycznej wiarygodności pism rabinicznych dla poznania realiów Palestyny z przełomu ery przedchrześcijańskiej i chrześcijańskiej. Zastrzeżenia te osłabiają wartość tej skądinąd pozytywnej i potrzebnej publikacji.

S. SAFRAI, M. STERN (ed.), D. FLUSSER, W. C. van UNNIK (cooper.), *The Jewish People in the First Century. Historical Geography, Political History, Social, Cultural and Religion Life and Institutions*, CRINT — Sect. I, Vol. 1, Second Printing, Van Gorcum — Fortress Press, 1987, s. V—X oraz s. 561—1282.

O ile pierwszy tom pierwszej sekcji CRINT miał na względzie polityczne i prawne aspekty życia żydowskiego na przełomie epok, o tyle tom drugi opisuje jego strukturę społeczną i ekonomiczną oraz instytucje kulturalne i religijne. Na tom składa się czternaście rozdziałów, numerowanych, tak jak paginacja, z uwzględnieniem tomu pierwszego. Obok autorów, których nazwiska widniały wcześniej (S. Applebaum, S. Safrai, M. Stern), występuje pięciu kolejnych specjalistów (D. Flusser, G. Foerster, M. D. Herr, G. Mussies i Ch. Rabbin).

Rozdział jedenasty (s. 561—630), pióra M. Sterna, omawia rozmaite warstwy żydowskiego społeczeństwa, ze szczególnym uwzględnieniem instytucji kapłaństwa. Autor charakteryzuje okres hellenistycznych i hasmonejskich rządów w Syro-Palestynie, lata rządów Heroda i prokuratorów rzymskich oraz okoliczności i klimat powstań wolnościowych pod wodzą Menachema Galilejczyka i Szymona bar Giora. Na tym tle omawia stan kapłański i różnicowania w jego obrębie, pozycję lewitów, arcykapłanów, elity spoza środowiska kapłańskiego, mędrców, a wreszcie prozelitów i niewolników. Daje to dobry obraz społeczności żydowskiej pod koniec okresu Drugiej Świątyni.

Palestyńskie życie ekonomiczne opisał w rozdziale dwunastym (s. 631—700) S. Applebaum. Wprawdzie bujnie rozwijała się ekonomia żydowska, lecz kwitł również sektor nieżydowski. Umożliwiało to wieloraką wymianę, ale bywało też przyczyną napięć i konfliktów. Rozdział otwierają spostrzeżenia na temat rozwoju rolnictwa w Palestynie od czasów Aleksandra Wielkiego do przybycia Rzymian, po czym następuje opis klimatu i ukształtowania kraju. Dalej mówi się o ówczesnych modelach zamieszkiwania (wsie, osady, miasteczka, miasta), kierunkach rozwoju rolnictwa, sytuacji żydowskich rolników i bezrobociu, ekonomicznych posunięciach Heroda, kierunkach i naturze handlu (import i eksport), produkcji i wymianie dóbr, o podłożu rewolucji społecznej i powstań przeciw Rzymowi, a wreszcie o zmianach sytuacji ekonomicznej, jakie nastąpiły po r. 70. Świadectwa, którymi dysponujemy, nie pozostawiają wątpliwości, że położenie Żydów uległo wtedy gwałtownemu pogorszeniu, przyczyniając się do wybuchu nowego powstania w 132 r. po Chr.

Kolejny rozdział pióra S. Applebauma (s. 701—727) omawia społeczny i ekonomiczny status Żydów diaspory. Pełne rozeznanie w tym przedmiocie jest trudniejsze niż w przypadku judaizmu palestyńskiego. Wytworzenie obiektywnego obrazu utrudniają rozmaite zmiany w położeniu Żydów szczególnie drastyczne za rządów Trajana. Należy pamiętać, że większość

miarodajnych żydowskich źródeł jest dość późnego pochodzenia i zawsze istnieje pytanie, czy i na ile odzwierciedlają one faktyczny wcześniejszy stan rzeczy. Poczyniwszy te zastrzeżenia, autor przedstawia najważniejsze elementy składające się na wizerunek życia Żydów w różnych rejonach Imperium Rzymskiego.

Czternasty rozdział (s. 728—792), napisany przez S. Safrai, porusza sprawy domu i rodziny. Autor zapoznaje czytelników z wyglądem żydowskich domostw tego okresu (podwórze, dom, wyposażenie domu), odtwarzając to na tyle, na ile pozwalają świadectwa literackie i archeologiczne, oraz poświęca nieco miejsca sposobowi odżywiania się. Potem przechodzi do problematyki rodziny, omawiając obrzędy zaręczyn i zawierania małżeństwa, prawa i obowiązki kobiety zamężnej, zwyczaje i obrzędy związane z okresem ciąży i urodzenia dziecka, opisuje wiek niemowlęcy, dzieciństwo i dorastanie w domu rodzinnym, a także obrzędowość związaną ze śmiercią, pochówkiem i żałobą po zmarłym. Tekst kończą rozważania na temat stanu wdowieństwa, małżeństwa lewirackiego i rozwodu.

Rozdział piętnasty wprowadza kilka rozdziałów poświęconych poszczególnym dziedzinom i przejawom życia religijnego. Napisany przez S. Safrai nosi tytuł *Religia w życiu codziennym* (s. 793—833). Istotną cechą ówczesnego życia żydowskiego było ściśle przestrzeganie Prawa Bożego, utrwalonego w Torze i przekazywanego w Tradycji ustnej. Życie żydowskie było naznaczone pracą w dni powszednie oraz dniami świątecznej radości i szabatami. Autor opisuje zewnętrzne przejawy powszechnej świadomości religijnej, jak mezuz, cicit, tefilin oraz żydowskie życie modlitwne, wyrażające się w odmawianiu *Szema* i codziennych modlitw, dziękczynieniach i zwyczajach religijnych przy posiłkach. Specjalne miejsce zajmowało świętowanie szabat i ustalonych świąt, jak święta Nowiu, Paschy, Pięćdziesiątnicy, Nowego Roku, Dnia Przebłagania i Święta Namiotów. Doniosłą stroną religijności były posty oraz przepisy religijne dotyczące rolnictwa i czystości rytualnej, zwłaszcza kobiet.

W rozdziale szesnastym (s. 834—864) M. D. Herr omawia zagadnienia kalendarza, a właściwie kalendarzy żydowskich, ponieważ nie istniała jedna tylko rachuba czasu. Wychodzi od sposobów mierzenia czasu w Biblii, a następnie omawia kalendarz, o którym mówi *Księga Jubileuszy* i pisma grupy religijnej znad Morza Martwego. Następują rozważania odnośnie do kalendarza przyjętego w I w. oraz rozstrzygnięć podjętych przez rabinów. Rozdział zamykają trzy apendyksy: pierwszy dotyczy daty obchodzenia Pięćdziesiątnicy, drugi święta nowiu Księżykowego i prawdopodobnie dwojakiego Nowego Roku, zaś trzeci sposobu określania dnia i nocy.

Kolejny tekst S. Safrai, czyli rozdział siedemnasty (s. 865—907), jest poświęcony świątyni jerozolimskiej. Od czasów reformy Jozjasza w niej skupiło się całe życie religijne Izraelitów. Autor opisuje wygląd świątyni i jej dziedzińców, przebieg służby kapłańskiej, zajęcia lewitów i strażników świątynnych oraz posługę tzw. ma'amod. Przedstawia personel świątynny, czyli arcykapłana, prefekta i innych ludzi zatrudnionych w kulcie, oraz wyjaśnia powody, dla których przybywali do świątyni czciciele. Nie zabrakło opisu skarbcza świątynnego i związanego z nim personelu oraz zasad utrzymania kompleksu sakralnego i zatrudnionych w nim ludzi, a także systemu zaopatrywania go w wodę. Rozważania zamykają uwagi dotyczące codziennej służby, a więc codziennych ofiar całopalnych, ofiar składanych w szabat oraz z okazji największych (tzw. pielgrzymich) świąt i Dnia Przebłagania, a także opisu pielgrzymek i syntezy roli świątyni w życiu narodu żydowskiego.

Nieodłącznym składnikiem judaizmu powygnaniowego, który okrzepł na dobre na przełomie epok i prężnie rozwijał się równoległe do świątyni, była instytucja synagogi. Jej poświęca swoje rozważania S. Safrai w następnym, osiemnastym rozdziale (s. 908—944). Mowa jest tam o początkach synagogi, wyjaśnia się nazewnictwo hebrajskie, greckie i aramejskie, podejmuje cha-

rakterystykę służby Bożej sprawowanej w synagogach, mówi się o czytaniach Pisma, administracji synagogałnej, lokalizacji i strukturze synagogi, a także o rozmaitych, w tym pozaliturgicznych, aspektach jej przeznaczenia.

Piąty w książce tekst S. Safrai, stanowiący rozdział dziewiętnasty (s. 945—970), nosi tytuł *Kształcenie i studium Tory*. Podstawę wykształcenia Żydów w I w. stanowiła Tora. Autor ukazuje jej miejsce w życiu i myśli narodu żydowskiego. Informuje o obowiązku kształcenia i zakładania szkół, co miało swoje początki w czasach Ezdrasza i Nehemiasza, o strukturze szkolnictwa i metodach nauczania. Píše o studium Tory praktykowanym przez dorosłych w tzw. bet midraszach, synagogach i podczas spotkań w mniejszych grupach, połączonym ze wspólnym spożywaniem posiłków, oraz przy innych okazjach.

Rozdział dwudziesty jest poświęcony sztuce i architekturze w Palestynie (s. 971—1006). Jedno i drugie znamy głównie dzięki wykopaliskom, które wydoły na światło dzienne wiele zabytków wskazujących z jednej strony na bardzo oryginalne cechy lokalnej twórczości artystycznej, z drugiej na liczne zapożyczenia i obce wpływy, które nie ominęły i tego rejonu Basenu Morza Śródziemnego. Kompetentnie omawia te sprawy G. Foerster, zatrzymując się najpierw na okresie hellenistycznym (podzielonym na przedhasmonejski i hasmonejski), a następnie opisując liczne budowlane przedsięwzięcia Heroda, z których najważniejszym była całościowa renowacja świątyni jerozolimskiej oraz wielkie budowle w Jeruzolimie, Cezarei, Sebaste i innych miastach. Osobną grupę zabytków stanowią nekropolia i grobowce z epoki hellenistycznej i okresu wczesnorzymskiego. Na ich przykładzie można prześledzić zmiany w mentalności Żydów, jakie dokonały się w II w. po Chr. jako reakcja na klęskę powstania przeciw Rzymianom.

Tematem częstych debat i polemik jest kwestia sytuacji językowej w Palestynie na przełomie ery przedchrześcijańskiej i chrześcijańskiej. Rozdział dwudziesty pierwszy (s. 1007—1039), który napisał Ch. Rabin, znakomity specjalista w tej dziedzinie, obszernie omawia dwa ówczesne języki wielojęzycznej Palestyny — hebrajski i aramejski. Sytuacja była bardzo złożona, zważywszy na powszechną dwujęzyczność ludności żydowskiej i problem tzw. lingua franca, czyli języka, który był wtedy w powszechnym użyciu, aczkolwiek nie musiał to być rodzimy język rozmówców. Autor podaje pod rozwagę różne trudne kwestie metodologiczne, wylicza najważniejsze świadectwa epigraficzne, przedstawia dzieje i ewolucję języka hebrajskiego i aramejskiego oraz zastanawia się nad sprawą języka mówionego w Palestynie w I w. Stoi na stanowisku, że w czasach Nowego Testamentu hebrajski nadal był „językiem silnym i dominującym”, natomiast zachowane opisy wydarzeń z tego okresu odzwierciedlają etap o kilkadziesiąt lat późniejszy, kiedy pierwszeństwo zyskał aramejski, zaś hebrajski przestał być językiem mówionym. Problemy te są o tyle ważne, że dotyczą rozstrzygnięcia, jakim językiem czy jakimi językami posługiwał się Jezus.

Niezbędnym dopełnieniem tych rozważań jest następny, dwudziesty drugi rozdział *Język grecki w Palestynie i w diasporze* (s. 1040—1064), który napisał G. Mussies. Materiałem źródłowym są inskrypcje na kamieniach i graffiti, monety, papirusy, ostraka, pergaminy, dzieła literackie, zapożyczenia słów greckich w hebrajskim i aramejskim, używane przez Żydów greckie imiona oraz rozmaite inne świadectwa używania greki przez Żydów. Na tej podstawie autor formułuje wnioski, zauważając m. in., że w sytuacjach, kiedy Żydzi rozmawiali z Grekami lub Rzymianami nie ma żadnych wzmianek o tłumaczeniach. Całość danych, którymi dysponujemy, sugeruje, że greka była drugim językiem większości ówczesnej ludności żydowskich.

Przedostatni, dwudziesty trzeci rozdział, autorstwa D. Flussera, ma na względzie pierwiastek pogański w Palestynie (s. 1065—1100). Judaizm nie był jedyną religią w ówczesnej Ziemi Świętej. Zamieszkiwali ją również poganie, bo w epoce hellenistycznej zwiększył się napływ greckich i rzymskich

kolonistów przynoszących ze sobą najrozmaitsze odmiany bóstw i kultów pogańskiego panteonu. Z czasem sytuacja skomplikowała się jeszcze bardziej. Pogaństwo w wydaniu greckim kształtowało się pod wpływem religii pochodzenia orientalnego, zaś rozmaite bóstwa lokalne utożsamiano z bóstwami greckimi. Autor rozpoczyna od inwazji Scytów, jaka nastąpiła pod koniec VII w. przed Chr., oraz śledzi dalsze dzieje Palestyny wskazując na te okresy, w których wpływy pogańskie mogły być szczególnie silne. Osobny problem stanowią pozostałości i wpływy religii kananejskiej oraz różnych religii bliższych i dalszych sąsiadów Żydów palestyńskich. Flusser omawia zarówno przedgreckie bóstwa i legendy w Palestynie, jak i obecność religii oraz bóstw greckich i rzymskich, zaszczepionych głównie przez napływowych żołnierzy, kupców i urzędników. Rozważa także nastawienie starożytnych Żydów wobec idolatrii i pogaństwa oraz fakt sympatii pogan wobec judaizmu, co jest pomocne dla zrozumienia początków i rozszerzenia się chrześcijaństwa. Judaizm spełnił funkcję „praeparatio evangelica”, umożliwiając szybkie rozkrzewianie się religii chrześcijańskiej. Nie był to jednak jednorodny obraz. Sytuacja na terenie Palestyny wyglądała inaczej niż położenie Żydów w diasporze, zaś judaizm hellenistyczny nie tylko bronił się przed wpływami pogańskiego antyjudajizmu, lecz często przechodził też do kontrofensywy. Generalnie Żydzi w Palestynie wiedzieli więcej o poganach niż poganie o Żydach, zaś ta ignorancja rzutowała później także na stosunek pogan wobec chrześcijaństwa.

Książkę zamyka rozdział czwarty (s. 1101—1159), w którym M. Stern dokonuje syntezy wizerunku Żydów w literaturze greckiej i łacińskiej. Po uwagach wstępnych omawia starożytne świadectwa literackie w następującym porządku: okres wczesnohellenistyczny, literatura grecko-egipska, literacka twórczość Azji Mn., Syrii i Grecji. Z kolei prezentuje literaturę łacińską zaznaczając, że najwcześniejsze informacje o Żydach i judaizmie pochodzą w niej z ostatnich lat republiki i pojawiają się w pismach Cycerona i Warrusa.

Drugi tom pierwszej sekcji CRINT zamykają indeksy: źródtowy, obejmujący 14 źródeł, poczynając od Biblii Hebrajskiej po autorów greckich i rzymskich (s. 1160—1226), nazw geograficznych (s. 1227—1241), imion własnych (s. 1243—1255), przedmiotowy (s. 1257—1261), słów hebrajskich i aramejskich (s. 1263—1265), greckich (s. 1267—1269) i łacińskich (s. 1271), pełny spis treści tomu I i II (s. 1273—1279), zwięzła prezentacja wydawców i autorów tekstów (s. 1281—1282) oraz errata błędów dostrzeżonych w tomie pierwszym. W ocenie tomu drugiego należy ponowić uznanie, które dotyczyło tomu pierwszego: dobre wycucie proporcji w przedstawieniu poszczególnych problemów, zwięzłość i klarowność wykładu oraz doskonale dobrana bibliografia przedmiotu, zamieszczana po każdym rozdziale. W obydwu tomach godne pochwały jest wyeksponowanie judaizmu hellenistycznego. Paradoksalnie bowiem w nawrocie od świata grecko-rzymskiego ku światu żydowskiemu ulegano pokusie poprzestawania na judaizmie palestyńskim. Wydawcom i autorom pierwszej sekcji CRINT udało się tej skrajności uniknąć, a dzięki temu pokazać wielowątkowość i wielokierunkowość życia żydowskiego, które bujnie rozwijało się nie tylko w Palestynie, lecz i w innych rejonach starożytnego świata. Ponawiając pochwały trzeba wrócić do podniesionych wcześniej obiekcji i zastrzeżeń. Tom wyszedł spod pióra ośmiu autorów, przy czym największy udział znowu mają S. Safrai (rozdz. 14, 15, 17—19) i M. Stern (rozdz. 11 i 24). Tym razem stronę niezydowską reprezentuje tylko Gerard Mussies, wykładowca greki NT na Uniwersytecie w Utrechcie, autor przyczynka poświęconego grece w Palestynie i w diasporze. Wygląda na to, że pierwsza sekcja CRINT stanowi w gruncie rzeczy dzieło uczonych żydowskich, którzy — w odpowiedzi na wcześniejsze monumentalne publikacje — stworzyli dzieło zawierające bilans rozeznania i zapatrywań żydowskich odnośnie do szeroko pojętego tła NT.

Od pierwszego wydania obydwu tomów upłynęło prawie 20 lat. W tym

okresie doczekały się one wielu omówień i recenzji na łamach renomowanych czasopism naukowych (CBQ, JBL, RB, TS i in.). Większość recenzentów podnosiła to samo zastrzeżenie: napisane przez żydowskich badaczy teksty bezkrytycznie używają żydowskich świadectw literackich późniejszego pochodzenia dla opisu rzeczy w I wieku, a nawet wcześniej. Część krytyków słusznie upatruje w tym bardzo poważny mankament, który sprawia, że w korzystaniu z pierwszej sekcji CRINT powinno się zachować sporo ostrożności. Trzeba więc wyrazić zdziwienie, że oba tomy wznowiono w 1987 r., niczego nie zmieniając ani nie ustosunkowując się wobec głosów, których zasadność nie budzi wątpliwości.

Mimo to obie książki składające się na spójną całość mogą być wykorzystywane z dużym pożytkiem. Ukazują rozmaite aspekty życia Żydów, zarówno w Ziemi Izraela jak i w diasporze, które stanowiły społeczne, religijne, ekonomiczne, polityczne i duchowe tło działalności i orędzia Jezusa z Nazaretu, Jego uczniów i narodzin chrześcijaństwa, a także rabinicznej przebudowy judaizmu.

M. J. MULDER (ed.), H. SYSLING (exec. ed.), *Mikra. Text, Translation, Reading and Interpretation of the Hebrew Bible in Ancient Judaism and Early Christianity*, CRINT — Sect. II, Vol. 1, Van Gorcum — Fortress Press, 1988, s. XXVI + 929.

Tom poświęcony Biblii Hebrajskiej otwiera drugą sekcję CRINT, opatrzoną tytułem *Literatura narodu żydowskiego w okresie Drugiej Świątyni i talmudycznym*. Jest to najzupełniej zrozumiałe, bowiem Biblia Hebrajska stanowi podstawę i ustawiczny punkt odniesienia dla ogółu żydowskiej literatury okresu międzytestamentowego, a co za tym idzie główny dokument literacki wyznawców judaizmu i chrześcijan. Księgi święte stanowią fundament, na którym oparły się obie tradycje religijne, dając początek przeogromnej twórczości, z której jedynie część, uznana za normatywną dla danej wspólnoty religijnej, doczekała się utrwalenia na piśmie i przetrwała do naszych czasów. Stały się one zarazem przedmiotem długiego i wielokierunkowego procesu objaśniania i komentowania, zarówno na użytek jednostek jak i różnych grup, oraz trzodem medytacji i modlitwy, a zatem także liturgii i służby Bożej. Trzeba więc poznać początki Biblii Hebrajskiej, proces jej kompozycji i przyjęcie przez rozmaite wspólnoty. Kwestią o kapitalnym znaczeniu jest zbadanie sposobu, w jaki właśnie te, a nie inne księgi stały się normatywne dla wiary, czyli zyskały rangę autorytatywnego zbioru pism religijnych, a następnie, jak je przekazywano, objaśniano i rozpowszechniano, zarówno w tekście oryginalnym jak i w przekładach, z których najważniejsze są przekłady starożytne — greckie, łacińskie, aramejskie i syryjskie. Refleksja nad Biblią Hebrajską znalazła też wyraz w pismach, które weszły w skład Septuaginty i zostały przyjęte jako Biblia chrześcijańska, oraz w literaturze apokryficznej, powstającej głównie w środowisku żydowsko-hellenistycznym, a także w bogatej i zróżnicowanej twórczości rozmaitych grup i wspólnot, jak dokumenty qumrańskie, teksty odzwierciedlające tradycję samarytańską, Nowy Testament, literatura rabiniczna, pisma wczesnochrześcijańskie i twórczość gnostycka. Istotne znaczenie ma zbadanie, na czym polegał autorytet przypisywany księgom świętym i na czym zasadzała się ich wiarygodna, „uprawniona” interpretacja. Zanim Biblia uzyskała aktualną postać, przeszła wiele etapów kształtowania się, z których pierwsze stanowiła tradycja ustna. Później rozmaite źródła i tradycje zebrano razem i dokonano zapisu na piśmie. Trzeci etap stanowiła kanonizacja ksiąg traktowanych jako całość, którą obejmujemy nazwą Biblia.

Z czterech tomów dotyczących literatury żydowskiej ze schyłkowego okresu Drugiej Świątyni i talmudycznego, składających się na drugą sekcję CRINT, tom poświęcony Biblii Hebrajskiej ukazał się najpóźniej. Jest to

istotnie przedsięwzięcie szczególnie odpowiedzialne, obszerne i wymagające ścisłej współpracy międzyreligijnej. W nazwie tomu, *Mikra*, nawiązano do tradycyjnej nazwy ksiąg świętych przyjętych przez Żydów, akcentującej konieczność ich czytania, rozważania, ustawicznego odtwarzania i objaśniania, aby jak najwięcej ubogacały tych, którzy po nie sięgają. Lecz tekst święty nie istnieje bez interpretacji ani tradycji interpretacyjnej, która jest autorytatywna dla wspólnoty wierzących. To dlatego w tomie zostały połączone dwie kwestie: jak doszło do tego, że księgi powstałe w różnym czasie i w różnych miejscach połączone w jeden zbiór nazwany *Mikra*, oraz w jaki sposób ten unikalny zbiór dał początek tak wielu różnym interpretacjom. Chodzi więc o to, jak tekst żył poprzez stulecia i jakie reguły hermeneutyczne przesądzały o jego objaśnianiu. Wiele przedchrześcijańskich tradycji żydowskich stało się wspólnym dziedzictwem wyznawców judaizmu i chrześcijan, później drogi obydwu wspólnot religijnych rozeszły się.

Materiał, który składa się na tom, wyraźnie dzieli się na trzy części. Pierwsza dotyczy tekstu Biblii Hebrajskiej i obejmuje trzy rozdziały. Rozdział pierwszy (s. 1—38), który napisali A. Demsky i M. Bar-Ilan nosi tytuł *Pismo w starożytnym Izraelu i wczesnym judaizmie*. Księgi święte pozostają w ścisłych związkach ze światem starożytnym i wielkimi cywilizacjami Mezopotamii, Egiptu, Kanaanu i Grecji. Zrozumienie Izraela jako „narodu Księgi” jest możliwe tylko w kontekście znajomości początków i natury sztuki pisania oraz uwzględnienia tego, jak pismo wpłynęło na wykształcenie, wierzenia religijne i instytucje starożytnego Izraela. Równie ważne są rozważania poświęcone roli pisarzy, świadków i gwarantów tradycji biblijnej, w okresie od zakończenia niewoli babilońskiego do okrzepnięcia judaizmu rabinicznego.

W rozdziale drugim (s. 39—86) R. T. Beckwith zajmuje się problematyką formacji Biblii Hebrajskiej i procesu, w rezultacie którego księgi uzyskały autorytet we wspólnotach, które uznały je za normatywne dla wiary. Najpierw omawia terminologię i podkreśla znaczenie archiwów świętych, które poprzedziły pojawienie się zbiorów ksiąg uznanych później za kanoniczne, wskazuje, co stanowiło trzon kanonu biblijnego i przesądziło o jego zawartości, a następnie objaśnia trójczęściowy podział pism, układających się w trzy zbiory. Zastanawia się nad datą zamknięcia kanonu i statusem poszczególnych zbiorów ksiąg, tak jak postrzegał to judaizm rabiniczny, faryzeusze, saduceusze, eseneńczycy, społeczność qumrańska i judaizm hellenistyczny. Rozdział zamykają rozważania na temat kanonu samarytańskiego.

Rozdział trzeci (s. 87—136), zatytułowany *Przekaz tekstu biblijnego*, wyszedł spod pióra M. J. Muldera. Wyznawcy judaizmu i chrześcijanie jako podstawą do komentowania i objaśniania ksiąg świętych posługują się zapisem traktowanym jako *textus receptus*. Krytyczne wydania BHK i BHS opierają się na tzw. Rękopisie Leningradzkim, czyli średniowiecznym kodeksie oznaczonym symbolem B 19^a, uwzględniając rozmaite warianty, zwiastcza stwierdzone w pismach qumrańskich. Uczni żydowski realizują zakrojony na szeroką skalę projekt (Hebrew University Bible Project — HUBP) opracowania standaryzowanego tekstu Biblii na podstawie Kodeksu z Aleppo. Autor omawia proces przekazu tekstu i jego standaryzację w trzech etapach: 1. okres przedmasorecki, 2. okres działalności masoretów, 3. okres stabilizacji tekstu masoreckiego. W wyniku niezwykle złożonych okoliczności i uwarunkowań Biblia Hebrajska ewoluowała w kierunku tekstu, który jest aktualnym tekstem masoreckim (TM). Mimo ogromnych osiągnięć w zakresie wiedzy na te tematy, sporo problemów nadal pozostaje niejasnych. Autor wyszedł poza okres talmudyczny i przedstawił najważniejsze zagadnienia związane z przekazem tekstu biblijnego aż do opracowania jego nowożytnych wydań krytycznych.

Drugą część tomu tworzy sześć kolejnych rozdziałów dotyczących przekładów biblijnych. Przekład tekstu nie jest literalnym oddaniem oryginału,

lecz jego interpretacją, uwarunkowaną przesłankami socjologicznymi i indywidualnymi możliwościami i potrzebami tłumaczy. Początki przekładania ksiąg świętych są związane z synagogą i liturgią synagogałną, w trakcie której należało czytać i objaśniać na użytek słuchaczy treści stanowiące trzon liturgii. Rozdział czwarty (s. 137—159), którego autorem jest Ch. Perrot, ogniskuje się na czytaniu Biblii w starożytnej synagodze. Autor omawia cykle czytań synagogałnych, tak jak znamy je z wieków VI—VIII po Chr. (roczny cykl babiloński i trzyletni cykl palestyński), a następnie podejmuje retrospekcję, usiłując dotrzeć do narodzin praktyki *lectio continua*. Prezentuje cykl czytań świątecznych i szabatowych, śledzi informacje podane na ten temat w Misznie oraz usiłuje cofnąć się przed r. 70, odtwarzając sposoby i okoliczności, w jakich czytano Torę i Proroków.

Rozdział piąty (s. 161—188) ma na względzie Septuagintę. Sięga ona samych początków zjawiska przekładu, jakkolwiek wciąż trwają spory o to, czy w okresie jej opracowywania istniały już zapisy przekładów aramejskich. Znakomity znawca tej problematyki, E. Tov, omawia nazwę, początki, oryginalną formę i charakter przekładu. Wyjaśnia, na czym polegał starożytny przekład, wskazuje na wielorakość tłumaczeń, a nawet duże różnicowania w ramach poszczególnych ksiąg oraz na techniki przekładu i egzegezę, jaka znalazła w nim wyraz. Kolejne rozważania dotyczą intelektualnego i kulturalnego zaplecza tłumaczy, języka LXX oraz jej recenzji (przed- i post-hexaplarnych).

Abraham Tal w rozdziale szóstym (s. 189—216) prezentuje *Samarytański Targum Pięcioksięgu*. Podobnie jak pozostałe targumy, wyrósł on z konieczności zaistniałej wskutek zmienionej sytuacji językowej w Palestynie w ostatnich stuleciach epoki przedchrześcijańskiej. Różnorodność rękopisów targumu samarytańskiego pozwala wnosić, że mają one za sobą długi proces adaptacji tekstu do zmieniających się okoliczności życia jego odbiorców. Autor przedstawia dzieje targumu samarytańskiego, czyli jego najstarsze i późniejsze rękopisy, charakter przekładu oraz koncepcje teologiczne, jakie w nim znalazły wyraz.

W rozdziale siódmym (s. 217—253) Ph. S. Alexander omawia dokonane przez Żydów aramejskie przekłady Biblii Hebrajskiej. Przedstawia zachowane targumy o Pięcioksięgu, Proroków i Pism, opracowane od strony doktrynalnej przez rabinów (Onkelos i Targumy Palestyńskie). Podejmuje refleksję nad charakterem przekładów targumicznych, zarówno od strony zastosowanych w nich technik, jak i rozmaitych celów, które przyświecały tłumaczom. Sporo miejsca poświęca Sitz im Leben targumów i dziejom istniejących zapisów targumicznych, ich wzajemnych związkom, kryteriom datowania przekładów oraz tradycji w nich zawartych, a także analizie halachot rozpoznanych w targumach. Po interesujących konkluzjach następuje wyliczenie drukowanych wydań literatury targumicznej i jej przekładów na języki nowożytne.

Rozdział ósmy (s. 255—297) ma na względzie syryjski przekład Biblii Hebrajskiej zwany Peszitta. Kwestią o zasadniczym znaczeniu jest rozstrzygnięcie pytania o jego genezę, a więc stwierdzenie, czy jest to przekład chrześcijański, judeochrześcijański lub żydowski. Odpowiedź nie jest łatwa ani jednoznaczna. Peter B. Driksen rozważa argumenty za i przeciw, eksponując zwłaszcza związki Peszitty z tradycjami żydowskimi, zachowanymi w literaturze targumicznej i w żydowskiej tradycji egzegetycznej utrwalonej w innych dziełach. Peszitta zawiera mnóstwo przykładów żydowskiej egzegezy tekstu, ale weszła do użycia i została rozpowszechniona przez syryjskich chrześcijan. Podstawowe pytanie pozostaje wciąż bez definitywnej odpowiedzi. Jeśli Peszitta była dziełem chrześcijańskim, jej tłumacze musieli być doskonale zaznajomieni z żydowską interpretacją ksiąg świętych. Autor przychylił się do hipotezy o genezie judeochrześcijańskiej, lecz podkreśla, że są to wyłącznie przypuszczenia.

Drugą część tomu poświęconą przekładom BH zamyka rozdział dziesiąty (s. 299—338), w którym B. Kedar omawia tłumaczenia łacińskie. Rozpoczyna od wersji starołacińskiej, a następnie koncentruje się na przedsięwzięciu Hieronima i jego rezultatach zwanych Wulgatą. To dzięki Wulgacie Zachód otrzymał możliwość poznania Biblii, bo przetłumaczona z hebrajskiego stała się jednym z najbardziej wpływowych dzieł chrześcijańskiej Europy, będąc przez długie wieki podstawą debat teologicznych oraz lektury i studiów ksiąg świętych. Na jej podstawie powstawały również niezliczone tłumaczenia Biblii na języki narodowe. Dzięki Wulgacie zostało przejęte z hebrajskiego do łaciny, a potem do języków nowożytnej Europy, wiele koncepcji fundamentalnych dla europejskiej kultury.

Trzecia, najobszerniejsza, bo obejmująca 11 rozdziałów (rozd. 10—20) część tomu, odnosi się do różnorodnych interpretacji, jakich doczekały się księgi Pisma Świętego. W najwcześniejszej fazie mnogość objaśnień wynikała z faktu, że judaizm był zjawiskiem wielopostaciowym, nie wyczerpującym swojej tożsamości w ramach jakiegoś jednego nurtu duchowego czy myślowego. Rozdział dziesiąty (s. 339—377), który opracował M. Fishbane, jest zatytułowany *Korzystanie, autorytet i interpretacja Mikra w Qumran*. Księgi święte stały się tam bazą przeogromnej aktywności egzegetycznej, która szczególnie w ostatnich dziesięcioleciach stanowi przedmiot wnikliwych i żmudnych studiów naukowych. Dokumenty qumrańskie przejawiają dwojakie nastawienie: wierność wobec prawdy Tory i Proroków oraz wierność wobec prawdy własnego pojmowania ksiąg świętych. Znowu mamy zatem dwa elementy: *Mikra* i specyficzną normatywną tradycję egzegetyczną. Autor omawia poszczególne zagadnienia zgodnie z kolejnością podaną w tytule: wielorakie sposoby korzystania z Pisma, autorytet Prawa i Proroków, tak jak ujmował go qumrański Nauczyciel Sprawiedliwości, oraz rozmaite interpretacje, rozpoznawalne w elementach egzegezy dokonywanej przez przepisywaczy, a także egzegezy o charakterze prawnym, homiletycznym i prorockim.

Devorah Dimant dokonuje syntezy tej interpretacji Pisma, jaka znalazła odzwierciedlenie w apokryfach i pseudoapokryfach. Czyni to w rozdziale jedenastym (s. 379—419). Chodzi o kompleksowy zbiór pism żydowskich, rozmaitego pochodzenia i o różnym charakterze, mających sobie tylko właściwą naturę i przeznaczenie. Przyjęta w tomie terminologia protestancka ma na względzie księgi, które w nazewnictwie katolickim są odpowiednio określane jako deuterokanoniczne i apokryfy. Autorka zwraca uwagę na cytaty z Prawa i Proroków oraz wyraźne wzmiankowanie biblijnych osób i wydarzeń, ilustrując to doskonale dobranymi przykładami i pokazując ich cechy wspólne. Następnie zajmuje się pośrednimi sposobami wykorzystywania Biblii Hebrajskiej, rozpoznawalnymi dzięki terminologii i frazeologii w różnego rodzaju aluzjach i motywach. Bezpośrednie i pośrednie wykorzystywanie Mikra znamionuje także inne pisma żydowskie z okresu Drugiej Świątyni.

W rozdziale dwunastym (s. 421—453) Y. Amir zajmuje się interpretacją Biblii Hebrajskiej dokonaną przez Filona Aleksandryjskiego. Zaczyna od omówienia częstotliwości cytatów biblijnych, prezentuje sposoby korzystania z ksiąg świętych w rozmaitych kategoriach dzieł Filona, zaś na tej podstawie wnioskuje, jak postrzegał on ich autorytet. Filon korzystał z przekładu na grecki, a nie z Biblii Hebrajskiej, zatem ten nurt refleksji jest niesłychanie ważny dla debat nad naturą i charakterem LXX.

Kontynuację tych rozważań stanowi rozdział trzynasty (s. 455—518) napisany przez L. H. Feldmana, dotyczący interpretacji ksiąg świętych w dziełach Józefa Flawiusza. Wygląda na to, że korzystał z nich przemienne. Uważna analiza jego twórczości jest o tyle istotna, że dokładał starań, aby w nich nie zmieniać Pisma. Utrwalona przez niego interpretacja ksiąg świętych mówi więc sporo zarówno o odbiorcach jego dzieł, jak i o źródłach, z których korzystał. W nowych dramatycznie zmienionych okolicznościach życia

Żydów Flawiusz dokonywał także adaptacji i aktualizacji biblijnego prawodawstwa.

Pieter W. van der Horst omawia w rozdziale czternastym (s. 519—546) kierunki i kształt interpretacji Biblii przez innych autorów żydowskich piszących po grecku. Wylicza dziewięciu autorów, których dzieła znamy fragmentarycznie z cytatów lub wyjątków zachowanych u Aleksandra Polyhystora i Euzebiusza. Byli to zarówno poeci (Ezechiel — jedyny starożytny dramaturg żydowski, Filon, Teodotus), jak i historycy (Demetriusz, Artapanus, Eupolemos i Pseudo-Eupolemos, Cleodem Malchus, Arysteasz). W różnorodny sposób przejmowali i wykorzystywali oni tradycje biblijne oraz adaptowali je do greckich wzorców myślowych i literackich. Znaczenie tych mało znanych i niedocenionych pism polega głównie na tym, że chętnie korzystali z nich Ojcowie Kościoła.

Po rozdziałach poświęconych interpretacji Biblii Hebrajskiej w rozmaitych świadectwach żydowskiej literatury zapisanej po grecku następuje rozdział dotyczący judaizmu rabinicznego (s. 547—594). Jego autor R. Kasher pokazuje, jak rabini traktowali Pismo, podkreśla autorytet Tory ustnej jako równoległego dopełnienia Tory pisanej, zajmuje się też zasadniczymi sposobami interpretacji: *pesza*t, gdzie chodzi o ustalenie znaczenia perykopy przez odwołanie się do kontekstu, używanie wskazówek filologicznych i rozeznania historycznego oraz *midrasz*, czyli objaśnienia, które mogą zupełnie ignorować tak kontekst jak i reguły języka. Zróznicowanie owoców obydwu sposobów interpretacji było przeogromne, lecz w przypadku midraszu istniała możliwość większej swobody. Autor poświęca sporo miejsca interpretacji halachicznej i haggadycznej, ustaleniu wzajemnych związków między *pesza*t a *midrasz* oraz rabinicznym regułom objaśniania Pisma, opracowywanym przez Hillela Starszego, rabiego Iszmaela, rabiego Eliezera i później.

Na temat wykorzystania autorytetu i egzegezy Biblii w tradycji samarytańskiej pisze w rozdziale szesnastym (s. 595—633) R. Boid (M. N. Saraf). Dla Samarytan Pismo to wyłącznie Pentateuch. Uważają oni siebie za *szo-merim*, strażników prawdziwego znaczenia Tory. W wykładni ksiąg świętych byli bliżsi judaizmowi rabinicznemu niż wspólnocie qumrańskiej lub karaitom. Starannie przechowywanemu i strzeżonemu tekstowi towarzyszy tradycja, równie normatywna jak sam tekst. Obok przekazu na piśmie odbywa się równie doniosły przekaz ustny, wyrażany w sposobie wymawiania spółgłoskowego zapisu Tory oraz w tradycji jego objaśnienia, podtrzymywanej i gwarantowanej przez specjalne kręgi „znawców” i „mędrców”. Wiedza praktyczna jest zarezerwowana dla kapłanów, którzy cieszą się autorytetem równym temu, jaki przysługuje „mędrcom”. W następnej kolejności autorka omawia metody egzegetyczne i nieortodoksyjne ujmowania Pisma pozostające w związku z Samarytanami, a także obopólne powiązania tradycji samarytańskiej i judaizmu zwłaszcza w jego wersji saducejskiej.

Rozdział siedemnasty (s. 635—652) autorstwa B. A. Pearsona skupia się na literaturze gnostyckiej. Gnostycyzm opisywano jako „najostrożniejszą hellenizację chrześcijaństwa”, której wynikiem było odrzucanie ST. Odkrycie gnostyckich pism z Nag Hammadi rzuciło na ten spór wiele nowego światła dowodząc, że problem nie polegał na odrzuceniu Biblii Hebrajskiej, lecz na jej swoistej interpretacji. Gnostycy nie odrzucali ST, lecz podporządkowali go rygorom własnej radykalnej teologii, w której roilo się od elementów mitologicznych. Autor poprzestaje na zwięzłej prezentacji i ocenie świadectw z Nag Hammadi, bilansując aktualny stan badań w tej dziedzinie.

Ostatnie trzy rozdziały tomu są poświęcone interpretacji Biblii Hebrajskiej w ramach ortodoksyjnego wczesnego chrześcijaństwa. Najpierw E. E. Ellis omawia w rozdziale osiemnastym (s. 653—690) sprawę kanonu ST w Kościele apostołskim. W drodze starannej analizy najwcześniejszych i późniejszych świadectw chodzi o określenie, które pisma należały do kanonu, tak w Kościele Wschodnim, jak i w Kościele Zachodnim. Zasadniczy problem

sprowadza się do pytania, co pierwsi chrześcijanie i ich bezpośredni następcy przyjmowali jako Biblię: kanon hebrajski czy grecki (LXX)? Autor skłania się ku pierwszej możliwości twierdząc, że Kościół apostołowski pozostawał w tym względzie w zgodzie z głównym nurtem ówczesnego judaizmu, czyli judaizmem rabinicznym. Rozdział kończą spostrzeżenia odnośnie do kanonu jako procesu hermeneutycznego. Omawia się trójczęściowy układ ST i jego genezę, stosunek kanonu do kultu i proces rozrastania się kanonu ST, polegający na uzupełnieniu jego najstarszej wersji i podobny do tego, z jakim mamy do czynienia w judaizmie rabinicznym.

Ten sam autor w następnym dziewiętnastym rozdziale (s. 691—725) podejmuje zagadnienie interpretacji Biblii Hebrajskiej w Kościele czasów NT. Interpretacja Pisma dokonana przez Jezusa i Jego uczniów podejmuje i naśladuje metody i techniki ówczesnego judaizmu, przejawiając podobieństwa do wszystkich jego nurtów, od apokaliptyki, poprzez przymioty specyficzne dla wspólnoty w Qumran, aż po judaizm faryzejsko-rabiniczny i saducejski. Jej zasadniczą nowość i rozstrzygającą jakość polega na tym, że dokonano w niej reinterpretacji Biblii Hebrajskiej w świetle osoby, orędzia śmierci i zmartwychwstania Jezusa traktowanego jako Mesjasza. Właśnie chrystologiczna i mesjańska interpretacja Pisma przesądziła o rozejściu się z innymi nurtami judaizmu. Instytucje Izraela i jego pisma zostały objaśnione jako „Stare Przymierze” zastąpione przez „Przymierze Nowe”, postrzegane jako wypełnienie dawnego i przez nie zapowiadane. Autor omawia i ilustruje metody egzegetyczne typowe dla autorów NT, porównując je z metodami używanymi w różnych nurtach judaizmu, oraz zatrzymuje się nad zjawiskiem midraszu, następnie przechodzi do głównych filarów interpretacji, jaką zaofiarował Jezus i Jego uczniowie, przedstawiając nowotestamentową eschatologię, typologię, koncepcje osobowości zbiorowej i egzegezę charyzmatyczną. W konkluzji stwierdza, że interpretacja Biblii w Kościele apostołskim dowodzi żydowskości wczesnego chrześcijaństwa i wskazuje, że NT stanowił integralny składnik ówczesnego judaizmu.

Ostatni dwudziesty rozdział (s. 727—787), którego autorem jest W. Horbury, został poświęcony interpretacji Biblii Hebrajskiej w pismach Ojców Kościoła, czyli kościelnych pisarzy pierwszych sześciu wieków chrześcijaństwa. Autor dokonuje periodyzacji epoki patrystycznej i omawia osadzenie udzielonych objaśnień w mentalności i życiu wspólnot wierzących (homilie, komentarze, katecheza, dzieła apologetyczne, prawodawstwo kościelne, liturgia, poezja i sztuka). Następuje prezentacja określenia stosunku między Starym a Nowym Testamentem i patrystycznych sposobów uprawiania egzegezy (typologia, alegoria i sens literacki), a także opis wpływu tekstu hebrajskiego i żydowskich tradycji egzegetycznej na objaśnienia dawane przez Ojców Kościoła. Rozdział kończą uwagi na temat najbardziej znanych autorów i komentatorów patrystycznych, zarówno najstarszych, czyli przednicejskich, szkoły aleksandryjskiej i antiocheńskiej, pisarzy syryjskich, ojców kapadockich oraz pisarzy zachodnich, jak również autorów z V i VI w. Wyliczone też zostały najważniejsze patrystyczne komentarze do Tory, Proroków i Pism.

Książkę zamyka wykaz skrótów (s. 789—795), bibliografia prac cytowanych w poszczególnych rozdziałach (s. 797—852) i indeks źródełowy zawierający referencje do siedemnastu rozmaitych źródeł (s. 853—929).

Rzut oka na liczbę i tytuły rozdziałów oraz nazwiska autorów pozwala zauważyć, że wydawnicza koncepcja drugiej sekcji CRINT uległa zasadniczym przeobrażeniom. Tylko dwa rozdziały (18 i 19) wyszły spod pióra tego samego autora (E. E. Ellis), natomiast pozostałe (z wyjątkiem pierwszego, który ma dwóch autorów) zostały napisane przez różnych uczonych. Podnosi to znacznie walory publikacji i wpływa na zróżnicowanie perspektyw i rezultatów badań, dzięki czemu przedsięwzięcia naprawdę zyskują charakter międzynarodowy i międzyreligijny. Dużą zaletę tomu stanowi przejrzystość i systematyczność wykładu, sugestywna i poprawna jest kolejność przyczy-

nków, także tych, które składają się na trzecią, najobszerniejszą część i odnoszą się do interpretacji Biblii Hebrajskiej. Najpierw pokazuje się wielopostaciowość judaizmu (Qumran, literatura apokryficzna i pseudoepigrafy, pisarze żydowsko-hellenistyczni — znani jak Filon Aleksandryjski i Flawiusz oraz inni pisarze żydowscy piszący po grecku), następnie judaizm rabiniczny jako normatywny nurt judaizmu, tradycję samarytańską, postrzeganą jako jego odgałęzienie, gnostycyzm, który zawsze trzeba odróżnić od judaizmu i chrześcijaństwa, ale nie wolno go oddzielać od tych wielkich tradycji religijnych, a także Kościół apostołowski, w którym *Mikra* otrzymała nazwę i status „Starego Testamentu”, co zyskało wyraz na kartach NT, a następnie w pismach Ojców Kościoła i literaturze patrystycznej. Dyskusyjne może być umieszczenie literatury qumrańskiej przed apokryfami i pseudoepigrafami, zważywszy na fakt, że te ostatnie znaleziono w Qumran, jakkolwiek trwają dyskusje, jaki status przysługiwał im w tamtejszej wspólnotce. Na wysoką ocenę zasługuje rzetelność i kompetencja w prezentacji poglądów, wyważone uwagi i sugestie o charakterze międzyreligijnym, dalekie od dawnych stereotypów i jednostronnych nowych fascynacji.

M. E. STONE (ed.), *Jewish Writings of the Second Temple Period. Apocrypha, Pseudoepigrapha, Qumran Sectarian Writings, Philo, Josephus*, CRINT — Section II, Vol 2, Van Gorcum, Assen, Fortress Press — Philadelphia, 1984, s. XXIII + 698.

Jednym z rezultatów rozejścia się dróg wyznawców judaizmu i chrześcijaństwa forsowano dwa sprzeczne, a nierozdzielne konflikto-genne, sposoby ich przedstawiania. Zadaniem, jakie postawili sobie wydawcy i autorzy CRINT, stało się przełamanie zastarzałych schematów i stworzenie wspólnego, dopełniającego się, a nie konkurencyjnego spojrzenia. Nie ułatwiała tego natura źródeł, wiernie odzwierciedlających wyłanianie się jednostronności. Taka tendencja cechowała obie tradycje religijne, współdziałające w mnożeniu sposobów na określanie własnej tożsamości poprzez odcinanie się od tożsamości partnerów. Równie duże trudności zawsze nastęrczało ustalenie historycznie wiarygodnego wizerunku epoki, w której powstawał Nowy Testament i wczesne chrześcijaństwo. Można je bowiem zrozumieć i opisywać jedynie na tle judaizmu, przy jednoczesnym założeniu, że trzeba uczynić wszystko, aby wszechstronnie poznać i uszanować judaizm jako taki.

Kolejny tom monumentalnej serii przedstawia tę dziedzinę ogromnej spuścizny literackiej starożytnego judaizmu, która nie weszła w skład Biblii Hebrajskiej ani literatury rabinicznej, czyli nie stała się normatywna dla Żydów. Część materiałów weszła do Biblii Greckiej, a następnie do kanonu chrześcijańskiego w jego odmianie prawosławnej i katolickiej, inne stanowią trwały dowód wielopostaciowości życia i wiary żydowskiej u schyłku okresu Drugiej Świątyni. W religioznawstwie stała istniała pokusa, aby poszukiwać „ogniwa pośredniego” między judaizmem a chrześcijaństwem. Po odkryciach w Qumran na przełomie lat 40. i 50. wydawało się, że takie ogniwo znaleziono, lecz z dzisiejszej perspektywy stało się jasne, że wprawdzie o judaizmie wiemy więcej, ale rozumiemy mniej. Tzw. księgi deuterokanoniczne (wg nazewnictwa katolickiego), czyli apokryfy (wg nazewnictwa przyjętego przez protestantów), jeszcze bardziej stały się kością niezgody. Równie burzliwie dyskusje trwają wokół pism nazywanych odpowiednio apokryfami i pseudoepigrafami. Większość tego piśmiennictwa wyrosła ze spotkania religii żydowskiej z kulturą grecką i znalazła wyraz w pismach autorów żydowskich piszących po grecku. W dotychczasowej refleksji nad tą dziedziną literatury istniała silna tendencja do postrzegania i oceniania jej przez filtr późniejszej ortodoksji żydowskiej i chrześcijańskiej. Skutkiem było to, że pewne jej części cieszyły się specjalnymi względami i zainteresowaniem, natomiast inne

pozostawiono na boku. Autorzy żydowscy koncentrowali się na dokumentach, których zawartość znalazła odzwierciedlenie w pismach rabinicznych, a przynajmniej nie była im przeciwna; badacze chrześcijańscy poprzestawali na materiałach, które rzuciły światło na tło i treści Nowego Testamentu. Po obu stronach nie brakło chętnych do podejmowania badań z myślą o usprawiedliwieniu pejoratywnego nastawienia wobec innej wspólnoty religijnej. Nie mogło to pozostać bez wpływu na wizerunek narodzin i natury chrześcijaństwa oraz jego żydowskiego tła i korzeni ani na obraz wielopostaciowości życia żydowskiego w okresie międzytestamentowym. W drugim tomie drugiej sekcji CRINT chyba bardziej niż w innych chodziło więc o to, by przełamać pokutujące schematy myślowe i opracować dzieło, które odda sprawiedliwość zarówno historycznej złożoności judaizmu, jak i balastowi nagromadzonemu przez wieki wokół tych jego nurtów, które nie stały się w pełni normatywne ani dla judaizmu, ani dla chrześcijaństwa.

Obfita literatura okresu międzytestamentowego wyrosła z bogactwa ówczesnego życia żydowskiego, kształtowanego przez rozmaite nurty i opcje duchowe. Pierwszy rozdział tomu (s. 1—31) nosi tytuł *Tło historyczne*, zaś jego autorem jest znakomity historyk izraelski I. Gafni. Tekst zakłada i nawiązuje do informacji podanych w pierwszej sekcji CRINT, poświęconej historii politycznej i ekonomicznej, lecz zawiera więcej szczegółów dotyczących wprost kontekstu, w którym zaistniała i rozwijała się „nieortodoksyjna” literatura żydowska. Jednym z zasadniczych czynników, które określiły jej kształt, był silny wpływ hellenizmu oraz reakcje, jakie wzbudzało zetknięcie się Żydów z hellenizmem, a także odreagowywanie na doniosłe wydarzenia polityczne, z których największym była katastrofa religijno-narodowa w 70 r. po Chr. Literatura wiernie odzwierciedla oddziaływanie na siebie wydarzeń politycznych, różnych tendencji religijnych oraz wpływów wynikłych z kontaktów między Żydami a grupami społecznymi i etnicznymi nieżydowskiego pochodzenia. Na pierwszy rozdział książki składa się prezentacja okresu hellenistycznego (lata 332—167 przed Chr.), powstania hasmonejskiego (lata 167—141) i państwa Hasmoneuszy (lata 141—63) oraz rzymskich rządów w Judei (lata 63 przed Chr. — 70 po Chr.). Następuje opis instytucji i grup religijnych, rozmiarów opozycji wobec Rzymu, pierwszego powstania przeciw Rzymianom i charakterystyka przeobrażeń, jakie dokonały się po katastrofie w r. 70, ogniskująca się na przebudowie judaizmu podjętej w Yavneh.

Całość przebogatej literatury żydowskiej wydawcy CRINT porządkują według klucza gatunków literackich; klucz chronologiczny okazywał się zawodny, zarówno z powodu nieznaności dokładnego czasu powstania poszczególnych pism, jak i z racji skomplikowanego procesu przekazu, który wydatnie wpłynął na ich ostateczny kształt. Układ przyczynków w tomie odbiega od podanego w tytule (apokryfy, pseudoepigrafy, pisma sekty qumrańskiej, Filon, Józef Flawiusz) i naśladuje porządek Septuaginty (księgi historyczne, dydaktyczne i prorockie). Pięć rozdziałów (2—6) ma więc na względzie międzytestamentowe piśmiennictwo o charakterze historycznym, zarówno to, które włączono do Biblii Greckiej, jak i opowiadania wczesnego judaizmu pobiblijnego, żydowsko-hellenistyczną historiografię oraz dzieła Józefa Flawiusza i Filona Aleksandryjskiego. Trzy kolejne rozdziały (7—9) omawiają literaturę mądrościową, przedstawiając elementy mądrościowe w Biblii Hebrajskiej i transformację koncepcji mądrości, rozpoznawalną w tekstach greckich, a także dwa gatunki pokrewne mądrości, czyli tzw. Testamenty i Wyrocznie Sybillańskie. Jeden rozdział (10) omawia apokaliptykę, główny rezultat wizjonerskiego i mistycznego skrzydła judaizmu, karmiący się tradycją prorocką. Cztery ostatnie rozdziały (11—14) prezentują gnostycyzm, literaturę qumrańską, międzytestamentowe psalmy, hymny i modlitwy oraz piśmiennictwo epistolarne.

Rozdział drugi (s. 33—87), którego autorem jest G. W. E. Nickelsburg, ma na względzie opowiadania z okresu biblijnego i wczesnego pobiblijnego. Ta zróżnicowana twórczość narracyjna jest mocno osadzona w realiach historii i dzieli się na dwie zasadnicze kategorie: dokumenty ściśle związane z tekstami biblijnymi, często podejmujące, poszerzające, parafrazujące i komentujące biblijne wątki, oraz starszy typ narracji, luźno związany z tradycjami utrwalonymi w Biblii Hebrajskiej. Co się tyczy tego drugiego, to jakkolwiek rozpoznajemy tam podobieństwa do wątków biblijnych, jednak nie są one wynikiem zapożyczeń, lecz nawiązywania do wspólnej przeszłości Izraela. Autor omawia to piśmiennictwo chronologicznie, przedstawiając kolejno: *Księgę Daniela 1—6*, *Modlitwę Nabonida*, *Opowieść o Zuzannie i starcach*, *O Belu i smoku*, *Księgę Tobiasza*, *Księgę Judyty*, *Męczeństwo Izajasza*, *Zyciorysy Proroków (Vitae Prophetarum)*, *Testament Abrahama*, *Opowieść o Józefie i Ase-neth*, *Przypowieści Jeremiasza*, *List Arysteasa* oraz *3 Księgę Machabejską*. Część tych tekstów weszła w skład Biblii Greckiej i zyskała status kanoniczności, inne były przekazywane niezależnie od odpisów ksiąg kanonicznych.

W rozdziale trzecim (s. 89—156) G. W. E. Nickelsburg zajmuje się pierwszą ze wskazanych kategorii dorobku literackiego starożytnych Żydów, która pozostaje w ścisłych związkach z Biblią. Tendencja do naśladowania i komentowania tekstów biblijnych wskazuje na późniejsze pochodzenie tej grupy pism, kiedy utrwaliła się i okrzepła świadomość kanonicznego statusu ksiąg świętych. Autor porządkuje tę literaturę zgodnie z układem ksiąg biblijnych i poruszanych w nich tematów. Rozpoczyna od *1 Księgi Henocha* i *Księgi Gigantów*, nawiązujących do początków opisanych w Rdz 1—11, zajmuje się *Księgą Jubileuszy*, czyli nową wersją Rdz 1—Wj 14, omawia tzw. *Genesis Apocryphon*, czyli odnalezioną w pierwszej grocie Qumran kompilację rozmaitych wątków opowieści o patriarchach z Rdz 12—50, *Księgę starożytności biblijnych*, stanowiącą kronikę wydarzeń od Adama do śmierci Saula, dwie recenzje *Ksiąg Adama i Ewy*, znane jako *Zycie Adama i Ewy* i *Apokalipsa Mojżesza*. Wszystkie te pisma są anonimowe lub opatrzone pseudonimami. Zachowała się również twórczość poetyczna znanych z imienia autorów mająca podobne cele i charakter. Wprawdzie znamy tylko jej fragmenty, zachowane w dziełach Aleksandra Polihistora (poł. I w. przed Chr.) i Euzebiusza z Cezarei, ale dają nam one dobre pojęcie o tym, jak przebiegała synteza religii żydowskiej i hellenizmu, której owocem stał się judaizm hellenistyczny. Nickelsburg omawia utwory poetów Filona i Theodotusa oraz dramatopisarza Ezechiela. Po omówieniu dzieł, które objaśniały lub parafrazowały narracje zawarte w Biblii, często dodając nowy materiał, autor zajmuje się różnymi dodatkami, które dołączono do Biblii Hebrajskiej. Co się tyczy 1 Ezd, Est, Jr i Dn dodatki te zostały przekazane w Septuagincie. Inne uzupełnienia i interpretacje istniały niezależnie od Biblii Greckiej, z którą je następnie połączono. Krótki utwór zatytułowany *Pieśni Dawida* zachował się jedynie w gumrańskiej wersji Psalterza (11 QP^s). Ponieważ — z wyjątkiem ostatniego — wszystkie teksty przetrwały jedynie w Biblii Greckiej, zatem autor prezentuje je w porządku ustalonym w Septuagincie. Omawia kolejno *Opowieść o strażnikach Dariusza* (1 Ezd 3—4), dodatki do księgi Estery, napisany prozą dodatek przypisywany Dawidowi w gumrańskim Zwoju Psalmów, *Księgę Barucha*, *List Jeremiasza* oraz *Modlitwę Azariasza* i *Pieśń trzech młodzieńców*, dodane do Księgi Daniela.

Rozdział czwarty (s. 157—184), który napisał H. W. Attridge jest poświęcony międzytestamentowej historiografii. Pozostaje ona w związku z historiografią włączoną do Biblii Hebrajskiej, zachowaną głównie w tzw. deuteronomistycznym dziele historycznym, lecz napisaną i przekazaną w języku greckim. Są to parafrazy biblijne (1 Ezd), traktaty egzegetyczne i popularne opowiadania zachowane we fragmentach dzieł historyków hellenistycznych, takich jak Demetriusz, Eupolemus, Pseudo-Eupolemus i Artapa-

nus, oraz fragmenty innych pism o profilu historycznym zachowane pod imieniem Pseudo-Hecateusa, a także 1 i 2 Księga Machabejska.

Harold W. Attridge jest też autorem rozdziału piątego (s. 185—232), dotyczącego dzieł Józefa Flawiusza. Najpierw rekonstruuje życiorys najwybitniejszego żydowskiego historyka na podstawie jego *Autobiografii*, a następnie omawia jego pisma, fundamentalne dla rozumienia historii i natury starożytnego judaizmu: *Wojna żydowska*, *Dawne dzieje Izraela* i *Przeciw Apionowi*. W każdym przypadku porusza zagadnienia daty powstania źródeł i treści dzieła, dominujących w nim tendencji historycznych i teologicznych oraz tego, co w utworze najbardziej specyficzne i dyskusyjne.

W rozdziale szóstym (s. 233—282) P. Borgen dokonuje prezentacji życia i dzieł Filona Aleksandryjskiego, porządkując je według schematu: *Objaśnienia Praw Mojżesza* i inne komentarze biblijne, głównie o charakterze alegorycznym, oraz dzieła tematyczne odzwierciedlające problemy społeczne i religijne ówczesnej społeczności żydowskiej, debaty filozoficzne, a także wydarzenia historyczne i polityczne. W odniesieniu do każdej z tych kategorii chodzi o kilka dzieł o różnej objętości i tematyce. Następują rozważania dotyczące kulturowego, społecznego i religijnego zaplecza działalności Filona, synteza badań wokół Filona jako egzegety Biblii i ogólne podsumowanie jego myśli, z którego wynika, że biblijna egzegeza i filozofowanie były dla aleksandryjskiego myśliciela nierozdzielne. Rozdział kończą spostrzeżenia o związkach Filona z jego poprzednikiem Arystobulem i kilka syntetycznych uwag na temat doniosłości Filona dla judaizmu hellenistycznego.

Po pięciu rozdziałach omawiających literaturę o szeroko pojętym profilu historycznym następuje rozdział siódmy (s. 283—324), autorstwa M. Gilberta, mający na względzie literaturę mądrościową. Ten gatunek literacki mający długie i skomplikowane dzieje, był szeroko znany wśród wszystkich ludów starożytnego Bliskiego Wschodu. Autor przedstawia elementy mądrościowe utrwalone w Biblii Hebrajskiej, a także omawia Księgę Przysłów, Hioba, Koheleta i tzw. psalmy mądrościowe, przybliża hebrajską koncepcję mądrości i zastanawia się nad jej transformacją dokonaną w wyniku spotkania z mądrością grecką. Dalej omawia Księgę Syracha i Księgę Mądrości, a następnie Sentencje Focylidesa, 4 Mch i inne teksty pozostające w związku z literaturą mądrościową, zwłaszcza te, które w jakiś sposób rzutowały na zawartość NT.

Pokrewnym i nie mniej rozpowszechnionym gatunkiem literackim były tzw. *Testamenty*, których sporo zachowało się do naszych czasów. W rozdziale ósmym (s. 325—355) zajmuje się nimi J. J. Collins. Najpierw wyjaśnia pochodzenie, skład i przeznaczenie tego nurtu twórczości, dokonuje systematyzacji zachowanego piśmiennictwa i wyjaśnia jego związki z resztą literatury żydowskiej. Bardziej szczegółowo opisuje *Testamenty Dwunastu Patriarchów*, *Testament Mojżesza* i *Testament Hioba*.

Ważną rolę i znaczny wpływ zarówno na judaizm, jak i na chrześcijaństwo odegrały komponowane w ciągu około 700 lat Wyrocznie Sybilli, które J. J. Collins omawia w rozdziale dziewiątym (s. 357—381). Przedstawia uwarunkowania i naturę tego zjawiska, wyjaśniając jego pochodzenie jako pogańskie, wskazuje na inne piśmiennictwo pozostające w związku z 12 księgami *Oracula Sibyllina*, omawia żydowską adaptację tych wyroczeni oraz ich późniejsze przeróbki dokonywane przez Żydów i chrześcijan. Te ostatnie, chociaż sięgają początkami II i III w., bujnie rozwinęły się głównie w średniowieczu.

Rozdział dziesiąty (s. 383—441), który napisał M. E. Stone, został poświęcony literaturze apokaliptycznej, której początki sięgają III w. przed Chr., i która także wywarła trwały wpływ na judaizm i chrześcijaństwo. Złożyły się na nią rozmaite pisma o niesłychanie zróżnicowanej proveniencji i treści, które dzielą się na trzy kategorie: eschatologia apokaliptyczna, spekulacje objawiające niebiańskie sekrety i tajemnice oraz literatura budująca.

Znamienne, że całość tej literatury została przechowana niemal wyłącznie przez Kościoły chrześcijańskie. Autor omawia stosunek apokaliptyki do Biblii Hebrajskiej, określa i opisuje ten nurt twórczości oraz omawia zachowane apokalipsy, a mianowicie *Księgę 1 i 2 Henocha*, syryjską i grecką *Apokalipsę Barucha*, 4 *Księgę Ezdrasza* i *Apokalipsę Abrahama*. Następują uwagi na temat stosunku apokaliptyki do innych gatunków literackich, jak testamenty, wyrocznie, niektóre odmiany pism qumrańskich oraz wyszczególnienie najbardziej zasadniczych cech apokaliptyki. W konkluzji czytamy, że apokaliptyka była głównym literackim wyrazem ekstatycznego, wizjonerskiego i mistycznego wymiaru judaizmu, który stanowi istotny element doświadczenia religijnego tamtych czasów.

Chociaż gnostycyzm, zwłaszcza w swoich najwcześniejszych formach, nie przystaje do żydowskiej tradycji ani teologicznych koncepcji, jednak jego pochodzenie ma z pewnością żydowski rodowód. *Zydowskie źródła literatury gnostyckiej* to tytuł jedenastego rozdziału książki (s. 443—481), który opracował B. A. Pearson. Omawia w nim źródła wyraźnie cytowane, poprzedzając na cytatach z literatury pozakanonicznej, oraz tradycje o Henochu, które w gnostyckiej mitologii i piśmiennictwie zajmowały szczególnie dużo miejsca. Osobną rolę odegrały te tradycje żydowskie i żydowsko-gnostyckie, które zachowały się w chrześcijańskich tekstach gnostyckich, oraz żydowskie zapisy gnostyckie, jak *Apokalipsa Adama*, *Poimandres* i inne. Pomimo istnienia świadectw literackich trzeba podkreślić, że większość tworzywa żydowskich tradycji wcielonych do pism gnostyckich krążyła niemal wyłącznie w postaci ustnej.

Sporo miejsca w tomie zajmuje literatura grupy qumrańskiej, przedstawiona w rozdziale dwunastym (s. 483—550), który napisała D. Dimant. Autorka opisuje lokalizację i życie wspólnoty, a także bibliotekę qumrańską, przeprowadzając rozróżnienie między dokumentami biblijnymi i pozabiblijnymi. Wśród tych drugich zasługują na uwagę dokumenty specyficzne pod względem stylu i ideologii, odnoszące się do rozmaitych aspektów życia i wierzeń wspólnoty. Autorka wylicza i opisuje dzieła należące do „literatury sekciarskiej”, a więc *Dokument Damasceński* i *Regułę Wspólnoty*, pisma poświęcone interpretacji biblijnej (peszarim), jak peszer do Księgi Habakuka, do księgi Nahuma, do Psalmów i inne peszarim, kompozycje o charakterze eschatologicznym, jak *Reguła Wojny*, *Reguła Mesjańska* (zwana też *Regułą Calej Wspólnoty*), *4Q Testimonia*, *4Q Florilegium* i peszer na temat Melchizedeka, dzieła poetyckie i liturgiczne, jak *Hymny Dziękczynne*, *Błogosławieństwa* i tzw. *Liturgię Anielską*, dzieła zawierające rozmaite wątki qumrańskiej halachah, czyli *Zwój Świątynny* i *Księgę Jubileuszy*, a także rozmaite inne teksty, wśród nich *Zwój Miedziany*, horoskopy i utwór nazywany *Opisem nowej Jerozolimy*. Rozważania kończy synteza qumrańskiej myśli religijnej na temat dobra i zła, przeznaczenia i wybrania, eschatologii i mesjanizmu oraz zwięzły zarys dziejów sekty.

David Flusser jest autorem rozdziału trzynastego (s. 551—577), opatrzonego tytułem *Psalmy, hymny i modlitwy*. Stanowią one wyraz rozmaitych odmian pobożności żydowskiej okresu międzytestamentowego, obejmujących również mistyczne koła hellenistyczne, esseńczyków i wczesną liturgię synagogalną. Autor — dość nieoczekiwanie — rozpoczyna od omówienia *Magnificat* (Łk 1, 46—55) i *Benedictus* (Łk 1, 68—79), traktując oba hymny jako utwory przed-Lukaszowe, których pochodzenie wiąże ze środowiskami zbliżonymi do Jana Chrzciciela. Dalej omawia greckie dodatki do Księgi Estery oraz Księgi Daniela (*Modlitwa Azariasza* i *Pieśń trzech młodzieńców*), o których w tym samym tomie pisał wcześniej G. W. E. Nickelsburg (rozdz. 3), *Modlitwę Nabonida*, *Modlitwę Manassesza*, modlitwy w Księdze Tobiasza, psalmy eschatologiczne, qumrański oraz syryjski *Zwój Psalmów*, modlitwy apotropaiczne, pobożnościową poezję autobiograficzną, modlitwy mistyczne, qumrańskie teksty liturgiczne, modlitwy w ucisku (tzw. tanhumim), *Psalmy*

Salomona, modlitwy włączone do *Starożytności biblijnych* oraz do 4 Księgi *Ezdrasza* i 2 Księgi *Barucha*. Wiele do myślenia daje fakt, że w żadnym z żydowskich dzieł tego typu z okresu Drugiej Świątyni nie znajdujemy cytatów z modlitw synagogałnych przekazywanych przez tradycję rabiniczną, z wyjątkiem jedynie 2 Mch 1,2—5. Autor twierdzi, że wynika to nie z cenzury rabinów, ale z ustnego charakteru modlitw synagogałnych, których nie było wolno utrwalać na piśmie.

Ostatni, czternasty rozdział tomu (s. 579—596) ma na względzie literaturę epistolarną powstałą między 200 r. przed Chr. a 200 r. po Chr. Autor, P. S. Alexander, prezentuje bogaty corpus listów pochodzących z tego okresu, rozróżnia ich rozmaite typy, dzieląc je na dwie grupy (literackie i nie-literackie) oraz porusza problematykę autentyczności. Sporo miejsca poświęca listom Bar Kochby i innym listom z lat 132—135 po Chr. znalezionym na Masadzie, natomiast pozostałą literaturę opisuje skrótowo.

Tom, tak jak poprzedni, zamyka wykaz skrótów (s. 597—601), zestawienie bibliografii (s. 603—653) i indeksy: źródeł (s. 665—675) oraz nazw i przedmiotowy (s. 677—698). Po każdym rozdziale podano doskonale dobraną bibliografię, pomocną każdemu, kto chciałby pogłębić i poszerzyć wiedzę na poruszane tematy.

Drugi tom drugiej sekcji CRINT, opatrzonej tytułem *Literatura narodu żydowskiego w okresie Drugiej Świątyni i talmudycznym*, ukazał się w 1984 r., czyli przed innymi, które do tej sekcji należą. Stanowi pierwszy, udany rezultat zmiany koncepcji wydawniczej *Kompendiów*, przeprowadzonej w drugiej połowie lat 70., co zaowocowało współudziałem większej liczby uczonych reprezentujących szerszy wachlarz środowisk naukowych. Czternaście rozdziałów książki wyszło spod pióra 11 autorów, bo H. W. Attridge, J. J. Collins i G. W. E. Nickelsberg napisali po dwa rozdziały. Przedstawione poglądy są bardziej zróżnicowane niż w sekcji pierwszej, z czym idzie w parze większy obiektywizm w podawaniu rezultatów badań kontrowersyjnych zagadnień. Godna pochwały jest troska o to, aby wydobyc skomplikowane uwarunkowania i współzależności rozmaitych typów literatury okresu międzytestamentowego, ukazanie ich korzeni biblijnych oraz reperkusji w późniejszej myśli rabinicznej i chrześcijańskiej. Zdarza się wprawdzie, że mamy do czynienia z powtórzeniami, bo autorzy kolejnych rozdziałów wracają do problematyki podejmowanej wcześniej, ale służy to wszechstronnejszej prezentacji piśmiennictwa, wokół którego nagromadziło się mnóstwo nieporozumień i uproszczeń.

Całość starożytnej literatury żydowskiej, która nie znalazła się w Biblii Hebrajskiej ani w dziełach rabinicznych, niełatwo poddaje się rygorom naukowej klasyfikacji i chronologicznych periodyzacji. Mimo to autorom udało się uniknąć rozmaitych pułapek myślowych. Chyba najślabszy w tomie jest rozdział dwunasty, dotyczący literatury qumrańskiej. W odniesieniu do pism rzucających światło na życie wspólnoty z Qumran jest znacznie więcej istotnych rzeczy do powiedzenia niż uczyniła to Deborah Dimant. Poważniejsza jest jednak inna wątpliwość, którą należy podnieść w związku z prezentacją Qumran. W przyjętym w tomie nazewnictwie przedstawia się wspólnotę qumrańską jako sektę, a i kolejność, w jakiej omawia się jej piśmiennictwo (po gnostycyzmie) sugeruje, że wydawcy umieszczają ją na peryferiach judaizmu międzytestamentowego. Wprawdzie nadal brakuje definitywnych rozstrzygnięć co do pozycji Qumran w całości ówczesnego życia żydowskiego, ale coraz więcej uczonych skłania się do poglądu, że była to jedna z wielu pełnoprawnych grup składających się na wielopostaciowy judaizm tego okresu. Nie jest to wyłącznie akademicki spór o Qumran. Odpowiedzi, których się tu udziela, mają znaczenie dla zrozumienia i przedstawiania początków i natury wczesnego chrześcijaństwa oraz okoliczności i dróg rozejścia się Żydów, którzy uznali w Jezusie Mesjasza, oraz pozostałych, którzy odmówili Mu mesjańskiej godności i prerogatyw.

S. SAFRAI (ed.), *The Literature of the Sages. First Part: Oral Torā, Halakha, Mishna, Tosefta, Talmud, External Tractates*, CRINT — Sect. II, Vol. 3a, Van Gorcum, Assen /Maastricht — Fortress Press/ Philadelphia, 1987, s. XXI + 464.

Tytuł *Literatura mędrców* obejmuje dzieła rabiniczne, w ogromnej większości anonimowe, które stały się fundamentem tego nurtu judaizmu, jaki wyłonił się i okrzepł w wyniku przebudowy życia żydowskiego, podjętej na przełomie I i II w. po Chr. Przez długi czas i rozstrzygnięcia rabinów były przekazywane ustnie, co oznaczało ogromną płynność ich zawartości i form. Dopiero stopniowo i nie bez oporów doczekały się utrwalenia na piśmie; stało się tak w trakcie procesu zapoczątkowanego pod koniec II w. po Chr. i trwającego w zasadzie do późnego średniowiecza. Początkowo dzieła rabiniczne powstawały w Palestynie, później także w Babilonii, a jeszcze później w innych rejonach świata. Były zapisywane w języku hebrajskim i aramejskim i przetrwały, ponieważ stały się trzonem normatywnej tradycji żydowskiej. Odróżnia je to od pism apokryficznych i pseudoepigrafów oraz reszty hellenistycznej literatury żydowskiej, które w ogromnej większości zachowały się w języku greckim, zaś ogniwem ich przekazu była przede wszystkim tradycja chrześcijańska (zob. drugi tom sekcji drugiej).

Obszerne piśmiennictwo rabiniczne obejmuje wiele kategorii: halacha, czyli prawodawstwo, haggada, czyli materiał narracyjny i legendy, midrasz, czyli wykład Pisma, targum, czyli jego przekład na aramejski, a także modlitwy i inne drobniejsze gatunki. Rygorystyczne podziały nie są możliwe i odzwierciedlają raczej późniejszą tendencję do systematyzacji i schematyzacji aniżeli prawdziwe intencje i pochodzenie dzieł. Prezentację przeogromnej i zróżnicowanej literatury rabinicznej wydawcy CRINT podzielili na dwie części. W pierwszej, składającej się na omawiany tom, zawarli charakterystykę Tory ustnej i szeroko opisali ten nurt, który obejmujemy nazwą halachah. Rozważania na temat haggady, midraszu i zjawiska targumizmu mają stanowić zawartość kolejnego tomu *Kompendiów*.

Prezentację literatury rabinicznej otwiera rozdział poświęcony historycznemu kontekstowi, w jakim ona zaistniała (s. 1—34), który napisał I. M. Gafni. Duże trudności nastęrcza określenie przedziału czasowego, w jakim należy umieścić okres rabiniczny. Jego początki sięgają niewoli babilońskiej (VI w. przed Chr.), ale z drugiej strony wiele starożytnych tradycji doczekało się utrwalenia na piśmie dopiero w średniowieczu. Autor opisuje instytucje i mędrców okresu Drugiej Świątyni, naturę ruchu faryzejskiego, sylwetkę i nauczanie Hillela, chasydyzm i ruch zelotów. Następnie przedstawia istotę i skutki nieudanego powstania przeciw Rzymianom (lata 67—73), tzw. okres Yavneh i powstanie Bar Kochby oraz działalność tannaitów, a potem amoraistów w Ziemi Izrael i w Babilonii. Odnośnie do tych zagadnień istnieje przeogromna literatura, zaś rozważania Gafniego cechuje zwięzłość, głębia i prostota wykładu.

Wydawca tomu S. Safrai jest autorem rozdziału drugiego (s. 35—120) dotyczącego Tory ustnej (*Torah szebeal peh*). Autor wyjaśnia początki i naturę Tory ustnej, wyrosłej z tradycji rozwijanych na kanwie ksiąg świętych i równoległe do nich, różnorodne sposoby utrwalania ustnych tradycji na piśmie, dyktowane rozmaitymi potrzebami wspólnoty wierzących, współzależności między Torą usną a literaturą rabiniczną, terminologię, czyli terminy halachiczne i prawne, pojęcia egzegetyczne i dialektyczne, terminy na oznaczenie rodzajów i jednostek literackich oraz funkcji administracyjnych, a także główne koncepcje religijne rozwijane w Torze ustnej, jak studium Tory, przestrzeganie micwot, pokuta i wizja człowieka. Całość zamyka prezentacja wybranej bibliografii przedmiotu, umiejętnie połączona z zarysem dziejów odnośnych badań.

Równie długi trzeci rozdział (s. 121—210), pióra tego samego autora, nosi tytuł *Halakha*. Było to główne pole tradycji rabinicznej, traktowane nie jako

zwyczajna kategoria literacka, lecz jako prawna tradycja religijna, rozwijana na kanwie historycznych uwarunkowań społeczeństwa żydowskiego oraz wyników z pragnień mędrców jak najpełniejszego wypełniania Tory i jej wymogów. Safrai zaczyna od ogólnej charakterystyki tego nurtu twórczości rabinicznej, objaśniając stosunek halachot względem Biblii i cele nieustannie opracowywanych rozstrzygnięć prawnych. Sporo pisze o początkach aktywności halachicznej, śledząc jej obecność w późniejszych księgach Biblii Hebrajskiej w Septuagincie i w literaturze apokryficznej. Dalej omawia naturę podstawowej formy halacha, której nadaje nazwę „niezależnej”, nie ma w niej bowiem odniesień do Pisma, oraz ustala jej stosunek wobec midraszu, czyli tego nurtu twórczości rabinicznej, który powstawał na podstawie wersetów biblijnych. Następują rozważania dotyczące źródeł halachot, jak midrasz, legislacja i rozmaite przypadki prawne, kontrowersje, zwyczaje i precedensy, oraz przedstawienie najważniejszych etapów w dziejach halachot tannaitów, na które złożyły się kontrowersje między Domem Szammaja a Hillela oraz przyjęcie rozstrzygnięć Szkoły Hillela, a później nauczania rabiego Akiby jako normatywnych dla judaizmu.

Następują cztery rozdziały prezentujące poszczególne pisemne zbiory materiałów halachicznych. Najpierw (s. 211—262) A. Goldberg prezentuje Misznę jako fundamentalny zapis żydowskich halachot z okresu międzytestamentowego. Utrwalono w niej podstawowe rozstrzygnięcia prawne typowe dla nurtu faryzejsko-rabinicznego, opracowane w okresie Drugiej Świątyni i wkrótce potem. Autor pisze o początkach i przebiegu procesu zbierania i kodyfikowania tych tradycji, a więc o działalności rabiego Akiby i rabinów, których dokonania poprzedziły zapis. Następnie skupia się na zasadach opracowywania materiałów, w ogromnej większości anonimowych, pisze o następstwie porządków (*sedarim*) Miszny i przedstawia ich zawartość, wymienia i przedstawia najznakomitszych nauczycieli rabinicznych, czyniąc to zgodnie z żydowskim zwyczajem klasyfikowania ich w 4 tzw. generacje. Rozdział kończy refleksja nad językiem i tekstem Miszny oraz autorytetem, jaki przysługuje dziełu w judaizmie rabinicznym. W bibliografii wymienia się wydania, komentarze, przekłady i introdukcje oraz najważniejsze rękopisy Miszny.

Piąty rozdział tomu (s. 263—281), który napisało dwóch autorów — M. B. Lerner i S. Sharvit — ma na względzie traktat *Pirge Abot*, umieszczony w Misznie pod koniec 4. porządku zatytułowanego *Nezikin*. W przeciwieństwie do wszystkich pozostałych traktatów nie zawiera on materiału halachicznego i jest zazwyczaj zaliczany do literatury o profilu etycznym albo haggady. Lerner objaśnia nazwę, zawartość i strukturę traktatu, przedstawia jego szósty rozdział, zwany *Perek Kinyan Tora*, zachęcający do studium Tory i wyliczający conty, jakie się w ten sposób zdobywa. Sharvit uzupełnia te rozważania o informacje odnośnie do krytyki tekstu *Pirge Abot*, wyliczając również krytyczne wydania traktatu.

Komentarzem i uzupełnieniem Miszny jest Tosefta, w której znalazły się rozmaite poszerzenia i dodatki, które nie weszły w skład podstawowego dzieła, cieszyły się jednak takim autorytetem, że uznano, iż ich zapis też jest niezbędny. Rozdział szósty (s. 283—302), pióra A. Goldberga, który wcześniej opisał Misznę, omawia charakter i datę opracowania Tosefty. Jej powstanie umieszcza się wkrótce po redakcji Miszny, czyli w latach 220—230, to jest o kilka dziesięcioleci wcześniej, niż czyni to ogół badaczy. Autor przedstawia jej układ i treść, warstwy strukturalne, powielające układ Miszny, oraz stosunek Tosefty względem tzw. *baraitot* w Talmudach, które pod wieloma względami są do niej paralelne. Opisuje też proces kompilacji i opracowania Tosefty oraz najwybitniejsze generacje tannaitów, których nauczanie w niej utrwalono. Wylicza również wydania, komentarze, przekłady i wprowadzenia do Tosefty. Po jego rozważaniach następują zwięzłe uwagi pióra M. Krupa, poświęcone rękopisom Tosefty.

Dwa kolejne rozdziały książki prezentują dwa Talmudy, opracowywane w Palestynie i w Babilonii. W rozdziale siódmym (s. 303—322) A. Goldberg opisuje Talmud Palestyński. Zaczyna od charakterystyki okresu tannaitów i amoraítów, opisuje wzajemny stosunek Talmudu Palestyńskiego i Babilońskiego, doniosłość Talmudu Palestyńskiego, związki między palestyńskimi amoraítami a Miszną oraz stosunek TP wobec Miszny, Tosefty i Baraitot. Przedstawia proces opracowywania TP i sprawę jego autorytetu wśród Żydów. W bibliografii podaje najważniejsze komentarze, rękopisy, przekłady, wprowadzenia i dzieła pomocnicze. Podobnie jak w dwóch poprzednich rozdziałach i tutaj znalazło się uzupełnienie, raz jeszcze M. Kruppa, na temat zachowanych rękopisów Talmudu Palestyńskiego.

Talmud Babiloński, który powstał poza Ziemią Izraela i doczekał się definitywnej obróbki redakcyjnej nieco później, bo dopiero ok. r. 500, cieszy się wśród Żydów większym autorytetem niż jego palestyński odpowiednik. Na temat TB pisze A. Goldberg w rozdziale ósmym (s. 323—366). Wychodzi od wskazania na początki i rozwój tradycji halachicznych w Babilonii, pisze o słynnych akademiach w Surze i Pumpedice oraz generacjach tamtejszych mędrców i objaśnia specyfikę ich stosunku do Miszny. Wprawdzie był on bliski patrzeniu typowemu dla mędrców palestyńskich, ale miał też specyficzne cechy własne, a wśród nich sobie tylko właściwe techniki literackie. Dalej mówi się o relacji TB wobec Tosefty, baraitot i Talmudu Palestyńskiego. Następują sumaryczne uwagi dotyczące obecności haggady w TB i omawiające podstawową jednostkę składową dzieła zwaną *suġya*. Sporo informacji dotyczy babilońskich savoraim i ostatecznej redakcji tamtejszego Talmudu, która wciąż pozostaje zresztą przedmiotem dyskusji. Tekst zamykają spostrzeżenia o autorytecie TB. Schemat prezentacji obydwu Talmudów, jaka wyszła spod pióra A. Goldberga, jest więc podobny. Znowu pojawia się też bibliografia ułożona według tych samych zasad co poprzednio oraz uzupełnienia M. Kruppa na temat rękopisów w TB. Rozdział kończy wykaz rękopisów TB przechowywanych w bibliotekach całego świata oraz lista istniejących rękopisów sporządzona według kolejności traktatów TB.

Ostatni, dziewiąty rozdział tomu (s. 367—409), napisany przez M. B. Lerner'a, nosi tytuł *Traktaty zewnętrzne*. Chodzi w nim o tę część żydowskiej literatury rabinicznej, która począwszy od okresu amoraítów krążyła niezależnie od Miszny, Tosefty, obydwu Talmudów i midraszów. Czasami nazywano je *ketanot* („małe”, „pomniejsze” traktaty), *toseftot* („dodatkowe”, „uzupełniające” traktaty) albo *sefarim hitsoniim* („traktaty zewnętrzne”). Choć nigdy nie cieszyły się takim uznaniem, jak reszta normatywnego piśmiennictwa rabinów, posługiwano się nimi dla formułowania konkretnych rozstrzygnięć prawnych. Autor omawia *Avot de-R. Natan*, traktaty opatrzone tytułem *Derech Eretz*, czyli „Prawo Kraju”, przepisy dotyczące obrzędów żałobnych i grzebalnych nazywane eufemistycznie *Semaĥot* („Radości”), traktaty o nazwie *Kalla*, dotyczące małżeństwa i przepisów związanych z piciowością, a także *Sofrim* i tzw. *Siedem Traktatów Mniejszych*. W ramach rozdziału znalazły się także kilkustronicowe rozważania na temat post-talmudycznej literatury halachicznej w Ziemi Izraela, których autorem jest S. Safrai.

Książkę zamyka wykaz skrótów (s. 411—414), obfita bibliografia tematyczna (s. 415—431) oraz indeksy: osobowy (s. 433—439), nazw geograficznych (s. 441—442) i źródeł (s. 443—464).

Dziewięć rozdziałów, składających się na tom prezentujący halachiczny nurt rabinicznej tradycji żydowskiej, napisało siedmiu autorów. Wszyscy pochodzą z Izraela, zaś rezultaty ich badań były już na ogół publikowane. Najwięcej, bo cztery rozdziały (4 i 6—8), wyszły spod pióra A. Goldberga; S. Safrai i M. B. Lerner napisali po dwa przyczynki. Najlepsze teksty w tomie dotyczą Tory ustnej i natury materiału halachicznego. Rozdziały o Misznie i Talmudach zawierają podręcznikowe wiadomości. Od autorów repre-

zentujących stronę żydowską należałoby się spodziewać głębszego przybliżenia nader bogatej i złożonej zawartości fundamentalnych dzieł judaizmu. Z uwagi na międzyreligijny charakter *Kompendiów* przydałoby się omówienie tych fragmentów Talmudu, które wiążą się z wczesnymi kontrowersjami chrześcijańsko-żydowskimi i mają charakter polemiczny i apologetyczny. Można też postulować poświęcenie więcej miejsca sprawom datowania tradycji legislacyjnych zawartych w piśmiennictwie rabinicznym oraz ich ewentualnych związków z Nowym Testamentem. W wielu przypadkach przedział czasów, jaki dzielił początki jakiejś tradycji od jej utrwalenia na piśmie, bywał bardzo długi. Nie brakuje też dowodów tendencyjności rabinów w opracowywaniu halachicznego materiału Tradycji ustnej. Tego rodzaju kwestie i zastrzeżenia nie zostały należycie wyartykułowane, co obniża wartość informacyjną książki i nakazuje pewną ostrożność w jej wykorzystywaniu. Częściej niż w pozostałych tomach mamy do czynienia z informacjami niespójnymi, różniącymi się, a nawet sprzecznymi. Widać stąd, że do zakończenia dyskusji wokół literatury rabinicznej wciąż jest bardzo daleko.

P. J. TOMSON, *Paul and the Jewish Law. Halakha in the Letters of the Apostle to the Gentiles*, CRINT — Sect. III: *Jewish Traditions in Early Christian Literature*, Vol. 2, Van Gorcum, Assen/Maastricht — Fortress Press, Minneapolis, 1990, s. XIX + 327.

Wraz z opublikowaniem tomu należącego do trzeciej sekcji CRINT plany wydawców monumentalnej serii wkroczyły w ostatnią fazę realizacji. Po dwóch tomach sekcji I i dotąd wydanych tomach sekcji II światło dzienne ujrzało opracowanie poświęcone wzajemnemu przenikaniu się i ubogacaniu starożytnego judaizmu i wczesnego chrześcijaństwa. W tym zakresie badań jest potrzebna nowa współpraca uczonych żydowskich i chrześcijańskich, którzy mając do dyspozycji od dawna znane źródła powinni spojrzeć na nie w sposób zakładający wolę zmiany dotychczasowego nastawienia. Postulat reinterpretacji zakłada stałą podatność na kwestionowanie akceptowanych zasad i utartych opinii. Celem trzeciej sekcji CRINT jest opisanie tradycji żydowskich rozpoznawalnych w literaturze wczesnochrześcijańskiej. Czasami są to tradycje zachowane wyłącznie w niej, co ma ogromne znaczenie dla poznania judaizmu. Trzeba pamiętać, że to chrześcijanie przyczynili się do ocalenia i przechowania znacznej części duchowego dorobku Żydów. Ilustruje to i potwierdza głębokie powiązania i trwałe wzajemne oddziaływanie obu religii oraz umożliwia poznanie nastawienia pierwszych chrześcijan wobec judaizmu i jego piśmiennictwa. Wnikliwe i rzetelne analizy pozwalają stworzyć rewolucyjnie nowy obraz wielopostaciowego judaizmu epoki międzytestamentowej i na tym tle lepiej zrozumieć zarówno ciągłość, jak i specyfikę religii chrześcijańskiej.

Wobec najnowszego tomu CRINT, co słusznie piszą we wstępie wydawcy, określenie „kompendium” przestaje być adekwatne. Lepiej pasuje do niego nazwa „monografia”, bo w gruncie rzeczy taki jest charakter tej części ambitnego przedsięwzięcia. Książka ma na względzie pisma Apostoła Pawła. Wydawcy zaplanowali ponadto opublikowanie monografii poświęconych żydowskim tradycjom, wczesnochrześcijańskiej sztuce i literaturze oraz zapowiadają podjęcie takich tematów, jak Filon a literatura chrześcijaństwa, żydowska apokaliptyka w literaturze wczesnochrześcijańskiej i ezoteryczne tradycje żydowskie w Nowym Testamencie.

Autorem tomu poświęconego związkom Pawła z judaizmem jest teolog protestancki dr P. J. Tomson, absolwent teologii i studiów rabinicznych Uniwersytetów w Amsterdamie i w Jeruzolimie. Należy do grona wydawców dwóch tomów II sekcji CRINT i z pożytkiem uczestniczy w dialogu chrześcijańsko-żydowskim. Dwukrotnie (kwiecień 1991 i maj 1992) przebywał w Polsce, biorąc udział w międzyreligijnych sympozjach organizowanych

w Krakowie i w Warszawie. W swojej książce Tomson skupia się na jednym z aspektów Pawłowych związków z judaizmem, a mianowicie porównuje praktyczne instrukcje Apostoła dotyczące rozmaitych dziedzin życia wspólnoty i poszczególnych wierzących ze starożytną halachą, tzn. tradycyjnym prawodawstwem żydowskim. Rezultat jego badań jest intrygujący: żydowska halacha stanowiła fundament pouczeń udzielanych przez Pawła chrześcijanom nawróconym z pogaństwa.

Na książkę składa się sześć rozdziałów, poprzedzonych wprowadzeniem i zwieńczonych podsumowaniem. Tytuł wprowadzenia (s. 1—30) brzmi: *W jaki sposób patrzeć na Pawła i Prawo?* Autor stwierdza, że naukowa refleksja wokół Pawła opierała się przynajmniej na jednym z trzech wyjściowych założeń: 1. centrum jego myśli stanowi polemika przeciw Prawu, 2. Prawo nie ma dla Apostoła żadnego praktycznego znaczenia, 3. starożytna literatura żydowska nie może być źródłem do objaśniania Listów Pawłowych. Rodowód takiego patrzenia jest bardzo dawny i nie zmieniło go nawet wyemancypowanie się teologii z rygorów narzucanych przez stereotypy pokutujące w tradycjach poszczególnych wyznań chrześcijańskich. Autor przedstawia najważniejsze etapy XX-wiecznych studiów nad Pawłem, które okazały się kamieniami milowymi nowego spojrzenia uczonych żydowskich i chrześcijańskich na stosunek Pawła wobec Prawa. Wynikiem tych poszukiwań jest odchodzenie od stereotypów. Podkreśla się, że historycznym tłem Pawłowego orędzia był współczesny mu judaizm, który znamy także z innych źródeł żydowskich, że polemika wobec Prawa nie była jego stałym zajęciem oraz że Prawo w przekonaniu Apostoła zachowywało funkcje praktyczne. Takie konkluzje określają stosowną do nich metodologię. Konsekwentnie należy podjąć porównanie pism Pawła ze współczesnym im piśmiennictwem żydowskim (nie ignorując źródeł hellenistycznych), na nowo rozważyć jego doktrynę usprawiedliwienia oraz te fragmenty Listów Apostoła, w których jest mowa o praktycznych implikacjach Prawa, określanych w nazewnictwie mianem halacha. Tego rodzaju badania podejmowano wcześniej, ale nigdy tak całościowo, jak uczynił to dr P. J. Tomson.

Treścią pierwszego rozdziału książki (s. 31—53) jest nakreślenie ogólnej sytuacji kulturowej, w jakiej powstawały Listy Pawła. Nie chodzi o przypomnienie czy zebranie informacji podawanych w introdukcjach opisujących szerokie tło pism Nowego Testamentu ani powtórzenie wiadomości zawartych w poprzednich tomach CRINT. Autor wybiera trudniejszą drogę. Podejmuje się odtworzenie wiarygodnego obrazu tła historycznego życia i nauczania Apostoła na podstawie starannej analizy jego pism i porównując je ze współczesnymi im innymi źródłami literackimi. Czyni to ze świadomością, że sporą rolę w tym przedsięwzięciu odgrywają nasze własne kategorie interpretacyjne. Rozpoczyna od nawiązania do długiej debaty nad wzajemnymi zależnościami judaizmu i hellenizmu, omawia pozycję halachot w judaizmie diaspory, dokonuje bilansu dyskusji nad faryzeizmem, zajmuje się kwestią istnienia „normatywnej” tradycji żydowskiej, określeniem rozmiarów wielopostaciowości poglądów i doktryn w obrębie nurtu faryzejskiego oraz podatności palestyńskich Żydów na uniwersalne nurty myślowe. Rozdział zamyka rozważania opatrzone tytułem *Paweł — hellenistyczny faryzeusz?* Odpowiedź na to pytanie jest pozytywna.

Halacha w Listach Pawła to temat drugiego rozdziału (s. 55—95). Autorowi chodzi o rozstrzygnięcie, czy i gdzie w piśmiennictwie Apostoła można znaleźć elementy praktycznych implikacji żydowskiego Prawa. Tak postawione pytanie zakłada ustosunkowanie się wobec ważnych kwestii teoretycznych: czy jest możliwe, aby w teologii Pawłowej elementy żydowskiego Prawa współistniały z nauczaniem o „usprawiedliwieniu przez wiarę bez uczynków Prawa”, a jeśli tak, to jaki ma to wpływ na prawomocność Pawłowej teologii usprawiedliwienia. Tomson omawia najpierw cele i charakter Listów Pawła, a następnie rozpatruje obydwie problemy teoretyczne polegając na zawartości

samych Listów. W konkluzji stwierdza, że halacha obecna w parenezie Pawłowej jest niezależna od teologii usprawiedliwienia, co jednak nie znaczy, że w myśli Apostoła nie było między nimi żadnych związków. Istniały one na pewno, na co wskazuje choćby uważna lektura 1 Kor. List ten wyróżnia się wśród pism Pawła dużą liczbą wskazań praktycznych, naciskiem na pozytywne znaczenie przypisywane Prawu oraz obfitym zastosowaniem żydowskich i żydowsko-chrześcijańskich tradycji halachicznych. Ta charakterystyczna unikalność dowodzi umiejętności, z jaką Apostoł potrafił się dostosować do zmieniających się sytuacji życia wierzących. 1 Kor zawiera wiele elementów tradycyjnego Prawa żydowskiego, również inne żydowskie składniki oraz tradycje, których nie można określić jako typowo żydowskie. Tomson zwięźle analizuje cały List i zwraca uwagę, że należy przeprowadzić rozróżnienie między tymi tradycjami, które Paweł wyraźnie cytuje jako autorytatywne (Pismo, tradycja apostołska, własne nauczanie), oraz innymi, którymi nie przypisuje takiego statusu (tradycja żydowska, popularna mądrość hellenistyczna i nieformalne składniki tradycji chrześcijańskiej). Dalej autor porządkuje zawartość 1 Kor wyliczając teksty należące do każdej z tych kategorii. Zauważa, że List stanowi rezultat połączenia specyficznego żydowsko-chrześcijańskiego tworzywa halachicznego, urzeczywistniony w formie parenezy hellenistycznej. Autor — już bardziej schematycznie — kontynuuje podobne ustalenia odnośnie do pozostałych pism Pawłowych: 2 Kor, Ga, Flp, Kol, 1 i 2 Tes, Flm oraz Rz.

Rozstrzygnięcie kwestii teoretycznych stanowiło wstęp do szczegółowego zbadania składników praktycznych implikacji Prawa w piśmiennictwie Pawłowym. Studium 1 Kor odsoniło mało znane lub ignorowane aspekty, które domagają się wnikliwszego zbadania. Trzeci rozdział książki nosi tytuł *Halacha w Pierwszym Liście do Koryntian* (s. 97—149). Zważywszy, że kluczowym problemem Listu jest sprawa pokarmów ofiarowanych bożkom (1 Kor 8—10), Tomson poświęca jej dwa kolejne rozdziały, natomiast przedtem rozważa inne składniki halachicznego tworzywa obecnego w 1 Kor. Chodzi o wskazania dotyczące nadużyć w dziedzinie seksualnej (1 Kor 5—6), celibat, małżeństwo i rozwód (1 Kor 7), prawa przysługujące Apostołowi (1 Kor 9) oraz rozmaite aspekty kultu i liturgii, jak uczestnictwo kobiet, Eucharystia i błogosławieństwa we wspólnocie (1 Kor 11—14). Rozdział kończą spostrzeżenia o stosunku Pawła wobec tradycji apostołskiej (*parádosis*). Apostołem Narodów odwołuje się do niej bez wahania, co widać zarówno w terminologii, jak i w sposobie jej wykorzystywania. Paweł postrzega siebie jako Apostoła Jezusa, lecz wyraźnie korzysta z obfitej tradycji żydowsko-apostołskiej. Liczne podobieństwa i zbieżności z tradycją rabiniczną świadczą, że miała ona charakter ustny.

Dwa następne rozdziały są poświęcone sprawie pokarmów ofiarowanych bożkom, o której mowa w 1 Kor 8—10. Zważywszy, że jej właściwe zbadanie wymaga rozeznania co do znaczenia idolatrii we wczesnym judaizmie i chrześcijaństwie, tego właśnie dotyczy czwarty rozdział książki (s. 151—186). Obraca się on wokół problematyki starożytnych praw żydowskich dotyczących idolatrii i stosunku pierwszych chrześcijan do ofiar składanych bożkom. Tomson śledzi prawodawstwo biblijne i wczesnopobiblijne, halachiczne rozstrzygnięcia tannaitów oraz zasadnicze kierunki rozwoju odnośnego prawodawstwa żydowskiego. Konkluduje, że w czasach Pawła było ono dalekie od rygoryzmu i jednoznaczności. Następnie podaje pod rozwagę te same kwestie, tak jak rozwiązywano je w Kościele apostołskim. W tym przypadku mamy do czynienia z rygorystycznym potępieniem idolatrii i ofiar składanych bożkom, tak iż przetrwanie 1 Kor 8—10 można uznać za wprost niezwykłe. W rozdziale piątym (s. 187—220) Tomson zajmuje się analizą tekstu 1 Kor 8—10, który uważa za kluczowy dla zrozumienia nastawienia Pawła wobec Prawa. Starannie śledzi sposób argumentacji Apostoła i dokładnie 1 Kor 10, 23—11,1. Paweł nawiązuje tu do konkretnych uwarunkowań chrześci-

jan pochodzenia pogańskiego ucząc ich, że rzeczywistość idolatrii zawiera s. i nie w pokarmach, lecz w umyśle człowieka.

Szósty rozdział książki (s. 221—258) ma na względzie sprawę wspólnego stołowania Żydów i pogan. Musiała być ona ważna, skoro Paweł podejmuje ją dwukrotnie — w Liście do Rzymian i w Liście do Galatów. Są to pisma, w których zasadniczą rolę odgrywa doktryna usprawiedliwienia przez wiarę (Ga 2, 11—14; Rz 14, 1—15, 13). Tomson omawia tekst z Listu do Galatów, rozważając incydent w Antiochii na tle rozstrzygnięć dotyczących posiłków Żydów z poganami, zawartych w halachot tannaitów. Następnie przechodzi do przepisów pokarmowych wyłożonych w ostatnich rozdziałach Listu do Rzymian. Ta część pisma, wyraźnie o charakterze praktycznym, stanowi ważne dopełnienie jego wcześniejszej zawartości traktującej o wzajemnych stosunkach Żydów i pogan z teologicznego punktu widzenia. Tomson analizuje halachiczną warstwę zakończenia Listu do Rzymian oraz jej tło intelektualne, niezbedne do prawidłowego zrozumienia teologii Apostoła. Jedno i drugie miało ogromne znaczenie dla praktyki, koegzystencji Żydów i pogan, wyrażającej się w liturgii i błogosławieństwach.

Konkluzja książki (s. 259—281) przynosi podsumowanie rezultatów dokonanych badań. Autor bilansuje stwierdzenia na temat obecności tworzywa halachicznego w Listach Pawłowych i zwraca uwagę na implikacje, jakie to ma dla zrozumienia stosunku Apostoła wobec tradycji żydowskiej, a także miejsca Pawła w judaizmie. Istnieje ścisły związek między halachą a szeroko pojętym myśleniem religijnym, co nie pozostaje bez wpływu na formę i treść teologii Pawłowej. Tomson nie rozwija tego zagadnienia. Zatrzymuje się tylko nad dwoma tekstami o ogromnej nośności teologicznej, wskazującymi na praktyczne nastawienie Pawła wobec Prawa, a mianowicie 1 Kor 7, 17—24 i 9, 19—23. Dodaje też kilka spostrzeżeń porównujących spojrzenie i rozstrzygnięcia Pawłowe ze spojrzeniem charakterystycznym dla Dziejów Apostolskich. Ostateczny wniosek nawiązuje do tezy A. Schweitzera, która w gruncie rzeczy dominowała w całej książce: istnieje egzystencjalna zależność między subtelnym nauczaniem Pawła na temat Prawa a jego eschatologicznie motywowanymi wskazaniami etycznymi.

Książkę zamyka wykaz skrótów (s. 283—286), bibliografia (s. 287—298), indeks źródłowy (s. 299—321) i indeks autorów nowożytnych (s. 322—327).

Monografia P. J. Tomsona z jednej strony stanowi owoc i zwiastowanie rosnącego zainteresowania związkami Pawła ze współczesnym mu judaizmem, z drugiej stymuluje dalsze poszukiwania w tym przedmiocie. Porównanie praktycznych wskazań i pouczeń Apostoła z tradycyjnym prawodawstwem żydowskim jest pierwszym zakrojonym na tak szeroką skalę i tak udanym przedsięwzięciem. Powinno ono ukierunkować dalszą naukową refleksję nad kanoniczną spuścizną Apostoła Narodów. Wielką zaletą dzieła jest fachowość, jasność i precyzja wykładu, ogromna erudycja oraz wyważone proporcje między obydwoma równoległymi tradycjami religijnymi — judaizmem i chrześcijaństwem. Wnioski, które autor formułuje, można streścić w ten sposób: halacha stanowiła podstawę wskazań Apostoła kierowanych pod adresem chrześcijan nie-żydowskiego pochodzenia. Wynikało to zarówno z tożsamości Pawła, jak i z natury wczesnego chrześcijaństwa, obficie korzystającego z bogactwa „matczynej” religii. Taki wniosek ma istotne implikacje dla postrzegania związków Pawła z judaizmem, jego stosunku wobec Jezusa i Apostołów oraz rozumienia i objaśniania doktryny o usprawiedliwieniu i roli Prawa. Godne najwyższej pochwały jest solidne osadzenie analiz w kontekście najnowszych osiągnięć naukowych i rzetelność w prezentacji myśli innych badaczy. Zagadnienia poruszane w książce nie były dotąd przedstawiane w dość bogatym polskim piśmiennictwie dotyczącym życia, osoby i nauczania Apostoła Pawła. Przystwojenie treści monografii przez nowotestamentalistów i historyków Kościoła apostołowego to postulat ze wszech miar zasadny.

ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa